

JAN OSTROWSKI

ARCHITEKTURA PAŁACU WIELOPOLSKICH *

WSTĘP

Podjęcie na nowo opracowania architektury pałacu Wielopolskich w Krakowie umożliwia nie tylko półwiekowy dystans od czasu ukazania się studium Stanisława Tomkowicza¹, ale również specyfika tej pracy. Tomkowicz interesował się przede wszystkim dziejami budynku. Od tej strony jego praca przyniosła wiele ciekawych wiadomości, szczególnie jeżeli chodzi o otoczenie pałacu w w. XVI i XVII. Nie będąc jednak historykiem sztuki, Tomkowicz pominął tak ważne problemy, jak dato-

wanie obiektu i jego analizę stylistyczną. W ówczesnym stanie wiedzy prawidłowe ich rozwiązanie nie było zresztą w pełni możliwe. Od czasów Tomkowicza pałacem zajmowano się tylko dorywczo. Na temat datowania wypowiedział się marginesowo jedynie Adam Miłobędzki², uznając pałac za dzieło 1. ćwierci XVII w.

Praca moja musiała więc niejako automatycznie pójść w kierunku uzupełnienia studium Tomkowicza. Ujawnienie nowych materiałów archiwalnych, rozsianych w archiwach Krakowa i Kielc, oraz analiza architektoniczna zabytku pozwoliły jednak w znacznym stopniu na rozszerzenie również wiedzy o jego dziejach, a przede wszystkim na uchwycenie niejednorodności i etapów budowy.

Dzisiejszy stan pałacu Wielopolskich daleki jest od dawnej świetności. Zabytek bywa niedoceniany, wysuwa się coraz to nowe projekty przebudowy, która musiałaby zniszczyć go do reszty. Być może niniejsza praca przyczyni się w jakiś sposób do jego uratowania, a może stanie się nawet początkiem opracowania planu odnowienia, które przywróciłoby do stanu pierwotnego jeden z najdoskonalszych gmachów Krakowa.

I. HISTORIA PAŁACU³

Wśród ujawnionych dotąd materiałów najstarszą wzmianką dotyczącą obiektu będącego — według wszelkiego prawdopodobieństwa — późniejszym pałacem Wielopolskich⁴, jest notatka z r. 1571⁵, wspominająca o posiadłości „olim magnifici Joannis de Tarnow castellani cracoviensis... in platea legatorum”. Wiadomość o posiadaniu przez Tarnowskich domu w kwartale grodzkim potwierdza wykaz z r. 1573⁶. W r. 1575, koło kościoła Wszystkich Świętych,

* Praca niniejsza została napisana na seminarium prof. dr. Adama Bochnaka oraz prof. dr. Jerzego Szablowskiego. Obydwu Profesorom oraz prof. dr. Karolowi Estreicherowi i doc. dr. Józefowi Lepiarczykowi winien jestem głęboką wdzięczność za opiekę naukową w czasie studiów i za cenne wskazówki przy pisaniu pracy.

¹ S. Tomkowicz, *Pałac Wielopolskich w Krakowie i jego dekoracja malarska*, *Rocznik Krakowski*, t. XVIII, 1919.

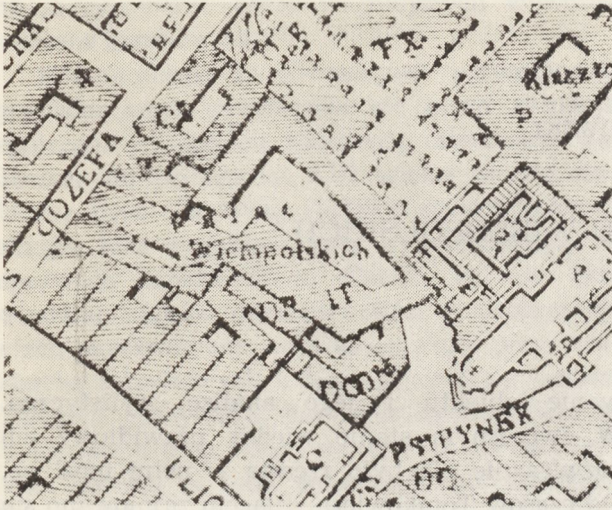
² *Krótką nauka budownicza dworów, pałaców, zamków, podług nieba i zwyczaju polskiego*, opr. A. Miłobędzki, Wrocław 1957, s. 42, 87.

³ Rozdział niniejszy, szczególnie w odniesieniu do najstarszych wiadomości o pałacu, oparty jest w znacznej mierze o wyniki badań ksiąg szosu i ksiąg wiertelników (znajdujących się w Archiwum Państwowym Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego, dalej cyt.: A.P.Kr.), przeprowadzonych przez mgr Zofię Homecką na zlecenie prof. dra Jerzego Szablowskiego, który mi je łaskawie udostępnił.

⁴ Pałac wraz z obecnym skrzydłem pñ. miał wspólny numer hipoteczny 212, natomiast pñ. część posesji, dochodząca do ul. Poselskiej miała osobny numer (195).

⁵ A.P.Kr., rkp. 1377, s. 84 i 87.

⁶ M. Niwiński, *Stanowy podział nieruchomości w Krakowie w XVI i XVII stuleciu* [w:] *Studia historyczne ku czci St. Kutrzeby*, t. II, Kraków 1938, s. 576.



1. Otoczenie pałacu Wielopolskich około r. 1785, fragment Planu Kollatajowskiego

między Domem Wikariuszy i dworem Dłuskich wymieniona jest „curia principis a Tarno”⁷, a w latach 1595 i 1601 — w tym samym miejscu „dwór pana Cracowskiego liber”⁸. Pan krakowski to jeszcze najprawdopodobniej hetman Jan Tarnowski, zmarły w r. 1561, gdyż wykazy bardzo często podają dawno nieżyjących czy nieaktualnych właścicieli, szczególnie gdy chodziło o osoby wybitne. Określenie „princeps a Tarno” należy natomiast łączyć z osobą wojewody kijowskiego ks. Konstantego Ostrogińskiego (1527—1608), który dzięki małżeństwu z Zofią Tarnowską, córką hetmana, odziedziczył znaczną część jego dóbr, m. in. Tarnów⁹. O dworze Ostrogińskich w tej okolicy wiedział Tomkowicz, przypuszczał nawet, że obecny pałac mógł powstać na jego miejscu¹⁰. Rejestry podatkowe z r. 1614 podają wiadomość, że obok probostwa Wszystkich Świętych i dworu pana Rozena (czy Rożna) znajduje się „dwór Jej M. Xsieżnej jarosławski”¹¹. Ksieżnę jarosławską należy identyfikować z Anną ze Sztembergu Kosteczanką, dziedziczką Jarosławia, wdową po zmarłym w r. 1603 synu ks. Konstantego Ostrogińskiego, Aleksandrze¹².

Z r. 1620 pochodzi wiadomość o złym stanie budowli¹³ oraz notatka: „na ulicy Legacka... podle kamienicy książęcej”, w której mieszka Jakub Szpalernik¹⁴. Nazwisko owego Szpalernika wiąże się z następującą zapiską, już w r. 1628, która mówi o „dworze jm. p. wojewody kijowskiego”, znajdującym

się, sądząc z sąsiedztwa, na Psim Rynku¹⁵. Wojewoda kijowski, to zmarły przed dwudziestu laty ks. Konstanty Ostrogiński lub, co bardziej prawdopodobne, Tomasz Zamoyski, syn hetmana, od r. 1620 mąż Katarzyny Ostrogińskiej, córki Aleksandra i Anny Kosteczanki¹⁶. Słuszność tego wniosku potwierdza notatka z r. 1647 mówiąca o „dworze jm. p. Zamoyskiego” przy ul. Poselskiej¹⁷. Dwór ten występuje odtąd dość często w rejestrach podatkowych, we wszystkich pochodzących z czasów szwedzkich i wielu późniejszych¹⁸. Niektóre wymieniają „dwór i kamienicę jm. p. Zamoyskiego”¹⁹. Tak więc w ciągu kilkudziesięciu lat można prześledzić kolejnych właścicieli pałacu, który nie był w tym czasie sprzedany, lecz przechodził drogą dziedziczenia.

O Wielopolskich jest mowa w rejestrach podatkowych po raz pierwszy w r. 1667. W otoczeniu znanym z poprzednich wzmianek wymienione są „dwór i kamienica jm. p. Woynickiego kasztelana”²⁰, którym od r. 1655 był Jan

⁷ A.P.Kr., rkp. 2529, s. 110.

⁸ Jw., rkpsy 1560, s. 12; 2565, s. 49.

⁹ F. Herzig, *Tarnów, miasto od r. 1567 do r. 1907*, odtwórka *Z dziejów miasta Tarnowa*, Tarnów 1911, s. 10.

¹⁰ Tomkowicz, o.c., s. 10—11, opierał się tu na aktach procesu ks. Konstantego Ostrogińskiego z Franciszkanami w r. 1593, które znajdują się w aktach ziemskich krakowskich (A.P.Kr.).

¹¹ A.P.Kr., rkpsy 2586, s. 47; 2587, s. 74—75.

¹² Herzig, o.c., s. 21; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. VII, Poznań 1887, s. 280; ustalony w ten sposób porządek dziedziczenia burzy częściowo akt podziału majątku między synów Konstantego Ostrogińskiego, Janusza i Aleksandra, pochodzący z r. 1603 (A.P.Kr., Archiwum Sanguszków ze Sławuty, nr 63), wspominający o dwóch kamienicach w Krakowie, które zostały jednak przyznane Januszowi. Być może w następnych latach przeszły na własność spadkobierców Aleksandra.

¹³ S. Świszczowski, *Gródek i mury miejskie pomiędzy Gródkiem a Wawelem*, *Rocznik Krakowski*, t. XXXII, 1950, s. 23.

¹⁴ A.P.Kr., rkp. 1378, s. 310.

¹⁵ Jw., rkp. 2599, s. 49.

¹⁶ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 135.

¹⁷ A.P.Kr., rkp. 2618, s. 9.

¹⁸ Jw., rkpsy 2621, s. 12—13; 2623, s. 22—23; 2624, s. 7; 2627, s. 36; 2628, s. 46; 2629, s. 44; 2630, s. 41; 2634, s. 18; 2639, s. 25 i in.

¹⁹ Jw., rkpsy 2624, s. 7; 2628, s. 46 i in.

²⁰ Jw., rkp. 2649, s. 36.

Wielopolski²¹. W następnych latach wspomniany jest „dwór jm. pana Starosty Krakowskiego, dicta jm. p. Zamoyskiego”²². Stwierdzenie to jest przekonywającym dowodem, że przez cały czas jest mowa o tej samej budowli. Pew-

²¹ Tomkowicz, o.c., s. 11.

²² A.P.Kr., rkpsy 2651, s. 18; 2653, s. 18; 2697, s. 24; 2702, s. 31. Starostą krakowskim był wówczas Jan Wielopolski, syn Jana, zmarłego w r. 1668.

²³ A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XI, Warszawa 1907, s. 82, na podstawie wpisów w Metryce Koronnej, t. 190, k. 367 i t. 191, k. 205.

²⁴ Dworzaczek, o.c., tabl. 135.

²⁵ *Volumina legum*, t. IV, Petersburg 1860, s. 442.

²⁶ Tomkowicz, o.c., s. 13—14, na podstawie: L. Sikora, *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie*, Biblioteka Krakowska t.39, 1908, s. 19, i rękopisu „Cracoviensia” Ambrożego Grabowskiego.

²⁷ Tomkowicz, o.c., s. 12.

²⁸ Jw., A.P.Kr., Hipoteka Krakowska nr 5 Księga Wykazów Gminy II Miasta Krakowa, s. 395.

²⁹ Tomkowicz, o.c., s. 12.

³⁰ Najstarsze znane mi wzmianki pochodzą z r. 1785, A.P.Kr., Księga Wykazów jw., s. 407—408.

³¹ Jw., s. 393.

³² Całość wpisów dotyczących pałacu, zawierająca także streszczenia dokumentów dawniejszych, została w r. 1827 wprowadzona do Księgi Wykazów (Hip. Krak. 5). Jako właściciel figurował wówczas Andrzej Wielopolski. Wiadomość podana przez Tomkowicza (o.c., s. 13), że w r. 1822 pałac należał do Ignacego Wielopolskiego, jest oczywistą pomyłką. Tomkowicz oparł się tu zapewne na wykazie statystycznym z r. 1822 (Catastrum miasta Krakowa i jego przedmieść, A.P.Kr., rkp. dep. 222), który zawiera trzy rubryki, podające numery domów i właścicieli, kolejno z lat 1789, 1792 i 1799. W dwóch pierwszych wypadkach jako właściciel występuje Ignacy Wielopolski, co jest zupełnie zrozumiałe. Wykaz z r. 1821 (A.P.Kr., rkp. dep. 225) wymienia Andrzeja Wielopolskiego.

³³ K. Estreicher, *Teatra w Polsce*, Kraków, 1873, t. I, s. 248; Z. Jabłoński, *Starania T. A. Chełchowskiego, J. Pfeifera i H. Meciszewskiego o teatr krakowski w r. 1843*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie, R. VII/VIII: 1961/62, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. 131; o P. Michałowskim zob.: N. N. [C. Michałowska], *Piotr Michałowski. Rys życia, zawód artystyczny, działalność w życiu publicznym*, Kraków 1911, s. 64, 69. W zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie znajduje się akwarela przedstawiająca dyliżans na tle północno-wschodniego narożnika pałacu Wielopolskich, zob. I. Sienkiewicz, *Piotr Michałowski*, Warszawa 1959, il. 160.

³⁴ Historię objęcia pałacu przez Aleksandra Wielopolskiego wyjaśniają: 1. Odpis aktu działowego spadku po Andrzeju Wielopolskim z 6 XII 1836 (A.P.Kr., Hipoteka Krakowska nr 156, Księga dokumentów nowa XVII, vol. 4, s. 5023—5038), wraz z plenipotencją Aleksandra Wielopolskiego dla Walentego Milewskiego

ne światło na drogę, jaką pałac mógł przejść od Zamoyskich do Wielopolskich, rzuca wiadomość o transakcji przeprowadzonej w r. 1650, na mocy której wojewoda sandomierski Aleksander Koniecpolski sprzedał Janowi Wielopolskiemu kilka majątków w ziemi czerskiej i warszawskiej²³. Aleksander Koniecpolski był mężem Joanny Barbary Zamoyskiej, córki Tomasza²⁴, dzięki czemu mógł odziedziczyć jego krakowski pałac, a następnie sprzedać go Wielopolskiemu. Hipotezę tę zdaje się potwierdzać tekst konstytucji sejmowej z r. 1667²⁵, zatwierdzającej prawa Wielopolskich do pałacu, gdzie mowa jest ponadto o „trzech placach na gruncie starostwa warszawskiego”. Być może, są to wspomniane wyżej dobra mazowieckie, nabyte od Koniecpolskich.

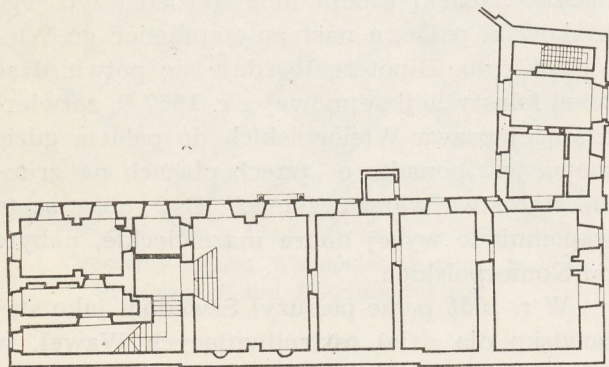
W r. 1655 pałac posłużył Szwedom jako stanowisko dla dział ostrzeliwujących Wawel, w tym samym czasie został częściowo zniszczony²⁶.

W rękach Wielopolskich pozostał pałac do połowy w. XIX. Nie należał do ordynacji, był zwykle dziedziczony przez młodszych członków rodziny. Po zmarłym w r. 1688 Janie (drugim z kolei Wielopolskim tego imienia) odziedziczył go jego syn Franciszek (†1732)²⁷. W r. 1733 jako właściciele występują wspólnie trzej synowie Franciszka: Karol, Jan i Hieronim²⁸, a w r. 1736 już samodzielnie Jan, wojewoda sandomierski, właściciel m. in. Suchej i Pieskowej Skąły²⁹. Pod koniec w. XVIII pałac znajdował się w rękach Ignacego Wielopolskiego, syna Karola³⁰, a po jego śmierci był przez pewien czas wspólną własnością jego dzieci. W r. 1806 wyłącznym właścicielem został Andrzej Wielopolski³¹, splacając pozostałe rodużństwo, i był nim aż do śmierci w r. 1835³². W tym czasie odbywały się w pałacu przedstawienia teatralne (1831) oraz mieściła się pracownia malarska Piotra Michałowskiego, który osiedlił się w Krakowie po powrocie z Paryża (1835)³³.

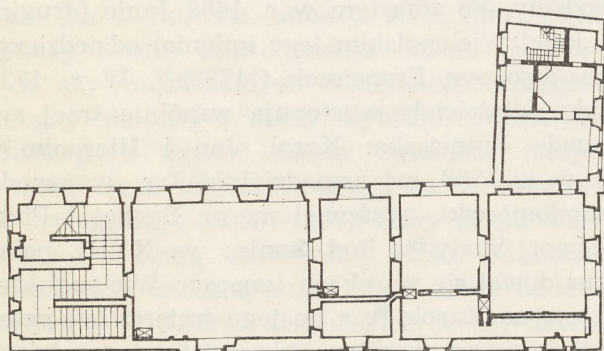
W wyniku działań spadkowych po śmierci Andrzeja Wielopolskiego pałac znalazł się w rękach Aleksandra Wielopolskiego, margrabiego Myszkowskiego, który następnie sprzedał go swemu kuzynowi Adamowi, by po kilku latach odkupić z powrotem od jego spadkobierców³⁴. Aleksander Wielopolski wzbraniał się przed kupnem pałacu, obawiając się trudności finansowych, przeważył jednak wzgląd na

„...ostatni zabytek tyłu i tak dawnych pamiątek”³⁵. Kupując pałac, margrabia rzeczywiście ściągnął na siebie nieprzerwane pasmo trudności i kłopotów. Przez niemal trzy lata toczył się proces z dyrektorem teatru krakowskiego, Tomaszem Chelchowskim. Obydwie strony zarzucały sobie nawzajem niedotrzymanie wa-

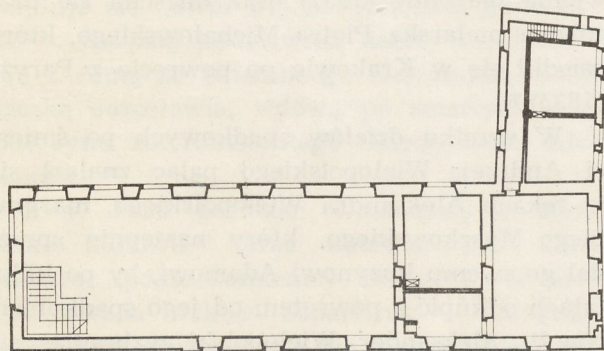
runków umowy wynajmu pomieszczeń pałacu na cele teatru. Sprawę załatwiono ostatecznie polubownie³⁶. Zły stan budowli powodował za-targi z władzami porządkowymi³⁷. Opornie szły również przygotowania do zamierzonej przebudowy, gdyż architekt Karol Kremer zwlekał z dostarczeniem jej planów³⁸. Plany przebudowy zatwierdzono na początku 1846 r.³⁹, jednak już w roku następnym margrabia myślał o sprzedaży pałacu⁴⁰. Głównym powodem zmiany planów była krakowska rewolucja w r. 1846, w czasie której pałac zajęły stacjonujące w Krakowie wojska austriackie, a następnie pruskie⁴¹. Kiedy w czasie bombardowania



2. Pałac Wielopolskich, rzut parteru, stan z I poł. XIX w. Rys. P. Chłapowski



3. Pałac Wielopolskich, rzut I piętra, stan z I poł. XIX w. Rys. P. Chłapowski



4. Pałac Wielopolskich, rzut II piętra, stan z I poł. XIX w. Rys. P. Chłapowski

(jw., s. 5038—5045); 2. Kontrakt sprzedaży pałacu przez spadkobierców Adama Wielopolskiego Aleksandrowi Wielopolskiemu (A.P.Kr., Hip. Krak. nr 167, Ks. dok. nowa XX, vol. 4, s. 8033—8044). Pozostałe wpisy tylko zaciemniają obraz. W oparciu o w. w. dokumenty sprawa przedstawiała się następująco: przed przystąpieniem do działów spadkowych po śmierci Andrzeja Wielopolskiego Aleksander Wielopolski zrzekł się swych pretensji do spadku (należała mu się $\frac{1}{24}$ część), na rzecz swych ciotek, Elżbiety Wielopolskiej i Justyny Węgierskiej, w zamian za 100 000 złp. Na rachunek tej sumy miał otrzymać pałac krakowski, oszacowany na 80 000 złp. gotówką, od głównego spadkobiercy, Adama Wielopolskiego. W wyniku tego działu Aleksander Wielopolski został zapisany w hipotece jako właściciel pałacu. Jesienią 1836 r. pałac kupił Adam Wielopolski za 80 000 złp., jednak na skutek niezapłaconia przewidzianych działem dodatkowych 20 000 nie został wciągnięty do hipoteki, o co się przez dłuższy czas bezskutecznie starał. Po śmierci Adama Wielopolskiego w r. 1839, Aleksander Wielopolski odkupił pałac od jego spadkobierców za 60 000 złp., które miały stanowić nie wypłaconą dotąd część spadku po Andrzeju Wielopolskim, należną Fryderyce Wielopolskiej.

³⁵ Brulion listu Aleksandra Wielopolskiego do Fryderyki Wielopolskiej, z 3 II 1839. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach, Archiwum Ordynacji Myszkowskiej (dalej cyt. A.O.M.), teka 373.

³⁶ A.O.M., teka 373; umowę o dzierżawie pałacu zawarto 19 VIII 1840, proces zakończono 14 II 1843.

³⁷ Jw., teka 373.

³⁸ Jw., teka 376; pismo Aleksandra Wielopolskiego do dyrekcji policji, z 28 III 1845.

³⁹ A.P.Kr., teka B.M. 6, dz. I, nr 145; pismo Wydziału Spraw Wewnętrznych do Aleksandra Wielopolskiego z 13 II 1846.

⁴⁰ A.O.M., teka 373; pismo Aleksandra Wielopolskiego do Wydziału Spraw Wewnętrznych, z 27 V 1847.

⁴¹ Jw., teka 375; listy i sprawozdania zarządcy pałacu Franciszka Hałatkiewicza, z marca — października 1846.

miasta 26 IV 1848 r. pałac został uszkodzony⁴², a następnie wraz z całą dzielnicą spłonął w wielkim pożarze w lipcu 1850 r.⁴³, sprzedaż została ostatecznie postanowiona oraz ustalono jej warunki⁴⁴. Przez dłuższy czas nie trafiał się nabywca. Dopiero gdy w r. 1853 wystąpił z pretensjami adwokat Jan Rzesicki⁴⁵, pałac zajęto i wystawiono na licytację⁴⁶. Licytacja odbyła się 28 IX 1854, pałac kupił chirurg Wojciech Kowalski⁴⁷, który w r. 1856 przystąpił do jego odnowienia i przebudowy⁴⁸. Nowy właściciel wykazał sporą aktywność, zmierzającą do uzyskania z posiadanego pałacu jak największych dochodów. W latach 1858 i 1859 odbywały się tam wystawy „panoram stereoskopowych z widokami wielkich miast oraz reprodukcjami znanych dzieł malarstwa”⁴⁹. Ok. r. 1858 wydzierżawiono pałac F. Winterowi na kawiarnię i traktiernię, gdzie odbywały się także wieczory muzyczne i bale⁵⁰. Nieco póź-

niej urządzono nawet w pałacu zakład wodolecznictwa⁵¹.

W r. 1864 pałac ponownie zmienił właściciela. Tym razem gmach zakupiła gmina miasta Krakowa na pomieszczenie Magistratu⁵². Uchwałą Rady Miejskiej z 5 V 1865⁵³ postanowiono przystąpić do restauracji zabytku, kierownictwo przebudowy powierzając architektowi Pawłowi Barańskiemu. Pierwszy etap szeroko zakrojonych prac zakończono w r. 1868⁵⁴. Odtąd aż do końca w. XIX prowadzono różne prace, głównie adaptacyjne, ciągle wracano jednak do myśli o zasadniczej przebudowie⁵⁵. Zamysły te zrealizowano, pomimo licznych protestów⁵⁶, w latach 1907—1913. Przebudowa i rozbudowa przeprowadzona przez Jana Zawieyskiego, zrealizowana po odrzuceniu projektu Tadeusza Stryjeńskiego i Franciszka Mączyńskiego⁵⁷, w znacznym stopniu zniszczyła zabytkowy charakter gmachu.

⁴² Jw., teka 376, wykaz szkód spowodowanych w pałacu w czasie bombardowania.

⁴³ J. Demel, *Pożar Krakowa*, Rocznik Krakowski, t. XXXII, 1952, s. 91.

⁴⁴ Ogłoszenie o sprzedaży pałacu, Czas, nr 194 z 24 VIII 1850; warunki sprzedaży pałacu, A.O.M., teka 373.

⁴⁵ A.P.Kr., Hip. krak. 11, Księga Wykazów..., vol. 2, s. 444; Rzeziński miał zabezpieczone 18 905 złp. na pałacu, z dawniejszych rozrachunków z Wielopolskim.

⁴⁶ Obwieszczenia o licytacji pałacu (druki ulotne) wraz z kamienicą nr 195, z 23 V 1853 i 4 V 1854; cena szacunkowa ustalona została na 40 000 złp. Za każdym razem wyznaczano trzy terminy. W wypadku odbycia licytacji dopiero w trzecim — cena miała zostać obniżona na 26 606 złp.

⁴⁷ A.O.M., teka 374, protokół licytacji; A.P.Kr., Hip. krak. 11, Księga Wykazów..., vol. 2, s. 445. Ostateczna cena wyniosła 28 100 złp. Własność pałacu została przelana na Kowalskiego i Rzezińskiego, który odtąd występuje jako właściciel kamienicy nr 195. Por. też Amb. Grabowski, *Wspomnienia*, wyd. S. Estreicher, Biblioteka Krakowska, R. 40, 1909, t. II, s. 253.

⁴⁸ Demel, o.c., s. 89; plany przebudowy znajdują się w A.P.Kr., teka B. M. 6, dz. I, nr 145; o przebudowie tej wiedział Tomkowicz, o.c., s. 13, nie podał jednak żadnych szczegółów.

⁴⁹ I. Skąpska-Swięcicka, *Początki wystaw artystycznych w Krakowie*, Rocznik Krakowski t. XLI, 1970, s. 49, 50.

⁵⁰ M. Estreicherówna, *Zycie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848—1863*, Kraków 1968, s. 66—67, 166.

⁵¹ Dr Warszauer, *Zakład kąpieli ziołowo-pa-*

rowych i hydropatyczny, Czas, nr 237 z 17 X 1863. W ówczesnej prasie ukazały się również notatki, ubolewające nad złym stanem pałacu i krytykujące poczynania właściciela, nie liczącego się z zabytkowym charakterem budowli. Por. *Restauracja kościołów i gmachów starożytnych miasta Krakowa*, Czas, nr 79, z 7 IV 1855; *Kraków dawny i nowy*, V, *Pałac Wielopolskich*, Dziennik Literacki, nr 53 z 7 VIII 1865.

⁵² Tomkowicz, o.c., s. 13; A.P.Kr., Hip. krak. 11, Księga Wykazów..., vol. 2, s. 823. W międzyczasie przeprowadzono rozdział hipoteczny realności nr 212 (pałac) i nr 195, stanowiącej własność córki Rzezińskiego Heleny Rydzowskiej. Pałac otrzymał nowy numer hipoteczny — 145 dz. I, (jw., s. 441). Realność Rydzowskiej miasto nabyło w r. 1873 (jw., s. 811).

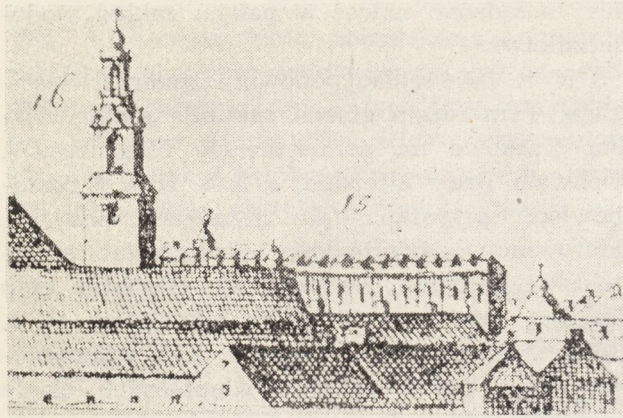
⁵³ A.P.Kr., teka B.M. 6, dz. I, nr 145.

⁵⁴ Plany przebudowy Barańskiego znajdują się w A.P.Kr., oddz. na Wawelu, teka dot. pałacu Wielopolskich.

⁵⁵ Plany i dokumenty dotyczące tych wszystkich prac znajdują się w A.W.B., teka Dz. I, nr 145 i w A.P.Kr., j.w.

⁵⁶ Liczne artykuły i notatki krytykujące tę przebudowę ukazały się w różnych czasopismach fachowych i codziennych. Por. R.S. *Noblesse oblige*, Polski Kraków I, 1906, *Ratusz w Krakowie*, Architekt, IX, 1908, Czas, nr 79 z 7 IV 1908, F. Klein, *Nowy ratusz miasta*, Głos Narodu z 13 X 1912 (odbitka); Stosław, *Ratusz krakowski*, Świat XV, 1913, z. 6. Odosobnionym głosem pozytywnie oceniającym przebudowę była notatka w *Nowościach Ilustrowanych* X, 1913, nr 4.

⁵⁷ T. Dobrowolski, *Sztuka Młodej Polski*, Warszawa 1963, s. 74; budowę prowadził Jan Rzymkowski, jej plany znajdują się w A.P.Kr., oddz. na Wawelu.



5. Attyka pałacu Wielopolskich, fragment widoku Krakowa dołączonego do *Planu Koliątajowskiego* z r. 1785

Z kronikarskiego obowiązku należy dodać, że w r. 1926 pałac uległ częściowo ponownemu pożarowi⁵⁸, a w czasie okupacji władze niemieckie planowały nową przebudowę, która miała przyłączyć do ratusza cały blok domów między placem Wszystkich Świętych, ulicami Grodzką i Poselską⁵⁹. Do planów przebudowy i rozbudowy powrócono w r. 1958, ogłaszając nawet konkurs architektoniczny, który został rozstrzygnięty w maju roku następnego⁶⁰. Jak dotąd, żaden z wyróżnionych projektów nie został zrealizowany.

II. OPIS PAŁACU

W chwili obecnej omawiany pałac stanowi dające się łatwo wyodrębnić północną część wschodniego, oraz północne skrzydło kompleksu gmachów Rady Narodowej Miasta Krakowa⁶¹, którego pozostałe części pochodzą z początku XX w.

Dwupiętrowy, zwieńczony wysoką attyką krenelażową pałac stanowi potężny blok, wypełniający cały narożnik placu Wszystkich Świętych (obecnie pl. Wiosny Ludów). Szerokie elewacje — wschodnia i północna — sugerują plan zbliżony do kwadratowego. W rzeczywistości ma on kształt litery L. Bryła pałacu oraz rozplanowanie gładkich, pozbawionych podziałów elewacji są w znacznej mierze wynikiem XIX-wiecznej przebudowy. Wieńcząca budowlę attyka krenelażowa oddzielona jest od reszty elewacji wydatnym gzymsem. Płaski fryz ma częściowo arytmiczne podziały z pla-

skich lizen. W blankach znajdują się otwory strzelnicze. Rolę fasady spełnia elewacja wschodnia. Siedmioosiowa, ma na parterze prostokątne okna, o płasko profilowanych obramieniach, zwieńczonych prostym gzymsem. Niektóre z okien zachowały ślady dzielących je kamiennych krzyży. Okna na I i II piętrze są szersze, trójdzielne. Ten sam układ otworów mają pozostałe elewacje (z wyjątkiem płd. elewacji skrzydła wschodniego, od strony dziedzińca, gdzie brak okien trójdzielnych). Pomimo przekucia i wymiany większości obramień (wiele okien wykuto na nowo w w. XIX) zachowały one formę zbliżoną do pierwotnej, wskazującą na w. XVI jako czas ich powstania. Wejście główne stanowi okazały neorenesansowy portal w elewacji wschodniej. Ujęty w podwójne kolumny, ozdobiony jest alegorycznymi figurami Pracy i Dostojności (Labor i Dignitas). W obręb kompozycji portalu włączono okno I p. ozdobione herbem Krakowa. Wejście od strony dziedzińca ujęte jest w prosty, wczesnobarokowy portal aediculowy, z kolumnami kompozytowymi i przerwanym trójkątnym przyczółkiem. W polu między segmentami przyczółka znajduje się marmurowa tablica z napisem: „Praestantibus viris negligere virtutem concessum non est”⁶². Dwa prostokątne boniowane portale ujmują wyloty przejazdowej sieni w skrzydle północnym. Obydwa pochodzą z w. XIX.

Narożnik północno-wschodni wzmacnia niska, szeroka szkarpa, zbudowana w w. XIX, w miejscu, gdzie pierwotnie pałac stykał się z sąsiednim domem należącym do parafii Wszyst-

⁵⁸ Czas, nr 119, z r. 1926.

⁵⁹ H. Urban, *Krakaus Gegenwärtige und Zukünftige Neubauten*, Das Generalgouvernement 7/8, 1941, s. 31 i 33, projekt drugiej wersji przebudowy znajduje się w A.P.Kr., oddz. na Wawelu.

⁶⁰ Archiwum Oddziału Wojewódzkiego SARP w Krakowie; ogłoszenia o rozpisaniu i rozstrzygnięciu konkursu publikowała prasa codzienna. Wyniki konkursu spowodowały ożywioną polemikę prasową, dotyczącą zarówno strony fachowej przedstawionych prac, jak i werdyktu sądu konkursowego.

⁶¹ Właściwy pałac jest tu traktowany łącznie z pierwotnie do niego nie należącym skrzydłem północnym.

⁶² Kształt liter wskazuje na w. XIX, tekst został jednak powtórzony według starszej tablicy, zniszczonej prawdopodobnie w czasie pożaru w r. 1850.

tkich Świętych. Druga, nieco wyższa szkarpa umieszczona jest na osi elewacji północnej. Elewacja wschodnia posiada w pobliżu narożnika północno-wschodniego płaski występ muru, obejmujący dwa okna i sięgający I piętra.

Wnętrze jedynie na parterze zachowało w pewnym stopniu dawny układ, na wyższych kondygnacjach zostało całkowicie przebudowane. Głównym pomieszczeniem parteru jest obszerna sklepiona sieni, gdzie zachowały się dwa proste portale o profilach prawie identycznych z obramieniami okiennymi, z węgarami ozdobionymi rozetami (prawdopodobnie użyte wtórnie). Sklepienie sieni pokrywa dekoracja stiukowa, złożona z płaskich listew tworzących proste wzory geometryczne, pochodzące z I poł. w. XVII. Północną część parteru zajmują trzy kolejne pomieszczenia o sklepieniach kolebkowych z lunetami. Szwy lunet sklepiennych są przedłużone i skrzyżowane, tworząc charakterystyczne kokardki. Od południa przylega do sieni częściowo przebudowana klatka schodowa, zachowana do wysokości I piętra, oraz kilka niewielkich pomieszczeń. W pierwszym z nich, połączonym z klatką schodową, znajduje się uszaty, wczesnobarokowy portal. Sklepienie tego pomieszczenia ma dekorację stiukową o motywach identycznych jak w sieni.

Cały pałac jest podpiwniczony, w sklepionych kolebkowo piwnicach znajdują się trzy prostokątne, zamknięte łukiem półkolistym, sfazowane portale⁶³.

III. FAZY BUDOWY

Pałac Wielopolskich jest budowlą tylko pozornie jednolitą; tymczasem na jego obecny stan złożyło się wiele etapów budowy i wiele zmian.

1. PAŁAC HETMANA JANA TARNOWSKIEGO (OK. POŁOWY XVI W.)

W dotychczasowej literaturze brak dokładnego datowania omawianego pałacu, który był



6. Kościół Wszystkich Świętych, widok od wschodu z r. 1835; w głębi widoczny pałac Wielopolskich. Rys. Józef Brodowski

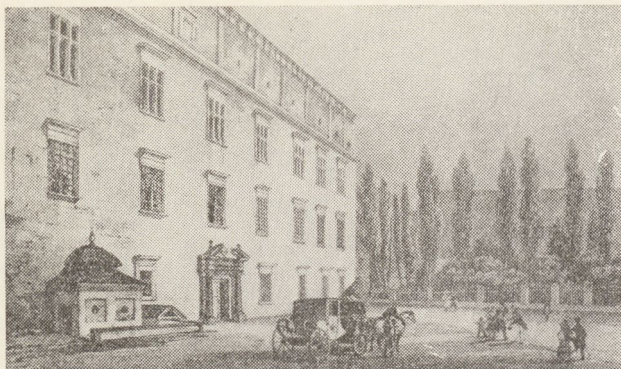
uważany za dzieło 1. ćwierci XVII w.⁶⁴ Wobec odnalezienia wzmianek archiwalnych, potwierdzających jego istnienie za czasów Jana Tarnowskiego, i stwierdzenia w architekturze pałacu elementów XVI-wiecznych, datowanie należy przesunąć na w. XVI.

Argumenty potwierdzające istnienie tej najstarszej, nie znanej fazy można znaleźć w pewnych cechach architektury pałacu, uniemożliwiających uznanie go za jednolite dzieło XVII-wieczne. Miłobędzki, datując pałac na 1. ćwierć XVII w., stwierdził, że jest to jeden z najpóźniejszych przykładów rozwiązania z piano nobile na II p.⁶⁵ Przesunięcie datowania wstecz likwiduje to zapóźnienie, dziwne w okazałej budowli krakowskiej. Układ tunelowej klatki schodowej, który można odczytać z dawnych planów, był znacznie bardziej skomplikowany niż podobne rozwiązania współczesne. Zdaje się to świadczyć o przeprowadzonej przebudowie i trudnościach architekta z wprowadzeniem nowego, wymagającego wiele miejsca elementu. Ważnym argumentem są różnice pomiędzy ka-

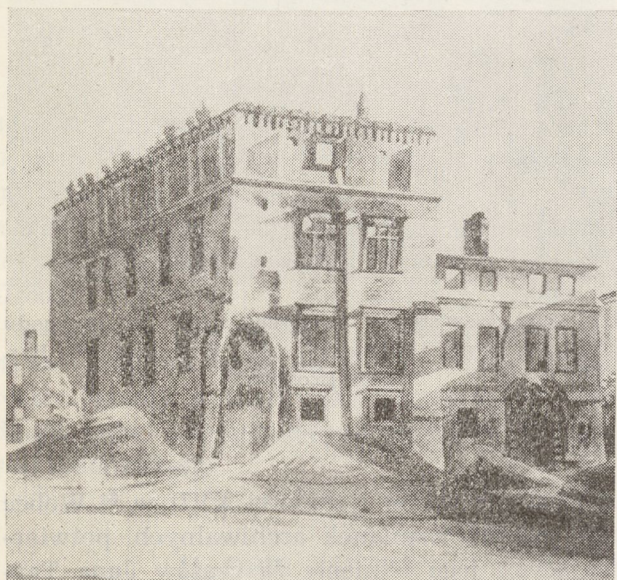
⁶³ Zachowały się również szczątki dwóch dalszych.

⁶⁴ A. Miłobędzki, *Krótką nauka...*, s. 42 i 87.

⁶⁵ *Jw.*, s. 87.



7. Pałac Wielopolskich, widok od zachodu, litografia wg rysunku J. N. Głowackiego z r. 1836



8. Pałac Wielopolskich po pożarze w r. 1850, widok od północy. Mal. B. Gąsiorowski

mieniarką obramień okiennych i niektórych portali. W XVII w. zdecydowanie dominują obramienia uszate, występujące także w budowlach wskazywanych jako analogie dla XVII-wiecznej przebudowy pałacu (Wawel, kamienica przy ul. Sławkowskiej 4)⁶⁶. Natomiast wszystkie obramienia okienne pałacu są prostokątne, bez tak charakterystycznych „uszów”.

Przyjmując za fundatora hetmana Tarnowskiego, co wydaje się niewątpliwe, można wstępnie datować najstarszą fazę budowy na podstawie danych historycznych. Data śmierci Tarnowskiego (1561) jest również najpóźniejszą możliwą datą powstania pałacu, który dzieś lat później był nazywany jego nazwiskiem. Terminus post quem zdają się wyznaczać daty

objęcia przez Tarnowskiego urzędów wojewody (1535) i kasztelana krakowskiego (1536), kiedy to po kilku latach zatargów z dworem hetman pojednał się z królem⁶⁷, a poprzez sprawowanie najwyższych urzędów trwalej związał się ze stolicą. Budowa pałacu więc nastąpiła prawdopodobnie w ciągu dwudziestopięciolecia 1535—1560.

Podjęcie próby ustalenia dokładniejszej daty i stwierdzenia, jakie części zachowanej do dziś budowli można odnieść do najstarszej fazy, umożliwi dokładna analiza stylistyczno-porównawcza.

A. Wygląd pierwotny pałacu

Wszystko wskazuje na to, że pałac powstał w całości w w. XVI, a wyraźnie uchwytna faza XVII-wieczna była tylko przeróbką istniejącej już budowli. Zachowane materiały archiwalne, jakkolwiek pochodzą dopiero z XIX w., pozwalają na dość dokładne odtworzenie pierwotnego stanu pałacu⁶⁸.

Zupełnie inaczej niż obecnie wyglądało pierwotne otoczenie pałacu, co w znacznym stopniu rzutowało na jego architekturę.

Do lat trzydziestych XIX w. nie istniał plac Wszystkich Świętych. Bezpośrednie sąsiedztwo pałacu od strony wschodniej stanowiły cztery domy należące do kolegiaty Wszystkich Świętych (oznaczone numerami 208—211)⁶⁹, dalej sam

⁶⁶ Zob. niżej rozdział dot. fazy XVII-wiecznej.

⁶⁷ W. Bogatyński, *Hetman Tarnowski*, *Przeгляд Polski*, t. 180, Kraków 1913, s. 187.

⁶⁸ Przy rekonstrukcji posłużono się następującymi materiałami:

1. Plany Krakowa (Kołątajowski, Senacki);
2. Plany pałacu (3 arkusze), rys. J. Bendorff, ok. połowy XIX w., A.P.Kr., oddz. na Wawelu, teka dot. pałacu Wielopolskich;
3. Widoki pałacu: a. widok od zachodu, litografia według rys. J. N. Głowackiego, ok. 1836 r.; b. widok od północy, po pożarze w r. 1850, mal. B. Gąsiorowski, w Zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej; c. jw., rys. M. Cercha, 1853, w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie; d. widok od wschodu, litografia Czasu, ok. 1860 r.
4. Inwentarz pałacu wykonany na zlecenie władz sądowych, w dniu 20 IX 1820, przez Szczepana Humberta, Feliksa Radwańskiego i Jana Drachny'ego, A.O.M., teka 373.

⁶⁹ Jeden z domów przylegał do narożnika północ-

kościół (zburzony w r. 1836)⁷⁰. Do narożnika pld.-wsch. pałacu przylegała szkoła parafialna Wszystkich Świętych⁷¹. Sąsiedztwo od zachodu stanowiły ogrody franciszkańskie, odgrozione murem granicznym i wąską uliczką⁷². Pod murem znajdowały się stajnie i inne zabudowania gospodarcze⁷³.

Obecne skrzydło północne, jakkolwiek historycznie związane z pałacem od dawna, pod względem architektonicznym stanowiło osobną całość aż do czasów przebudowy Barańskiego i bliżej omawiane nie będzie⁷⁴.

W porównaniu ze stanem dzisiejszym sytuacja pałacu była wręcz odwrotna. Obecne reprezentacyjne elewacje, wschodnia i północna, były prawie w całości zakryte przez przyległe budowle. Szeroka dziś elewacja północna obejmowała tylko dwie osie⁷⁵. Była widoczna, zniszczona przez przebudowę Zawieyskiego, elewa-

no-wschodniego pałacu: Tomkowicz, *o.c.*, s. 6; H. Munch, *Plan Krakowa z lat (1802—1805) 1807—1808, tak zwany senacki*, Kraków 1959, s. 14—15, sekcja 41.

⁷⁰ J. Klepacka, *Kościół Wszystkich Świętych w Krakowie, Kronika Miasta Krakowa 1959—1960*, Kraków 1962, s. 33 i 56.

⁷¹ Munch, *o.c.*, sekcja 41.

⁷² Tomkowicz, *o.c.*, s. 10, umowa o czynsz z franciszkanami z r. 1733, odpis w A.O.M., teka 373.

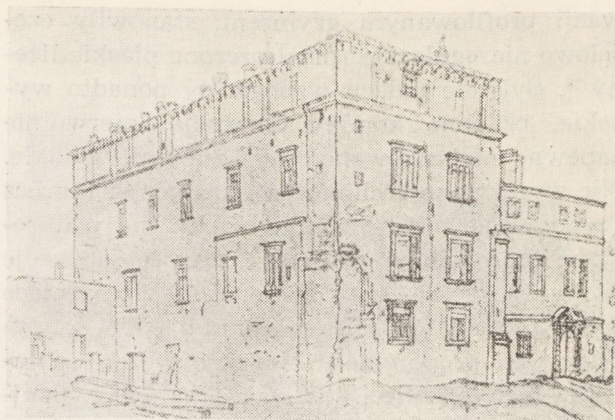
⁷³ Oficyna i zabudowania gospodarcze wspomniane są w licznych dokumentach, m. in. we wspomnianej wyżej umowie o czynsz.

⁷⁴ Budynek ten to prawdopodobnie dwór Dłuskich, wspomniany w r. 1576 (Tomkowicz, *o.c.*, s. 10). W księgach szosu po raz pierwszy jest o nim mowa („Dwór i kamienica”) w r. 1654 (por. przyp. 19) i, być może, w tym czasie znalazł się w rękach właścicieli pałacu. Forma portalu ptn., znana z dawnych widoków, jest wyraźnie XVII-wieczna, ale odmienna od zastosowanych w XVII-wiecznej przebudowie pałacu. Zdaje się to świadczyć o połączeniu obydwu budowli w jednych rękach dopiero po przebudowie pałacu, a więc najwcześniej w 2 ćwierci XVII w. Jednocześnie dokument podziału dóbr pomiędzy Janusza i Aleksandra Ostrogskich, z r. 1603 (por. przyp. 12), wspomina o dwóch kamienicach w Krakowie. Opis z r. 1820 nazywa skrzydło północne „pawilonem”.

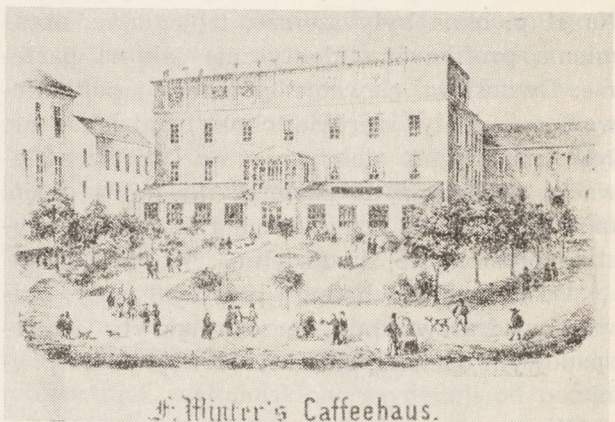
⁷⁵ Obecną część zachodnią elewacji północnej stanowił „pawilon”.

⁷⁶ Opis oddaje stan otoczenia pałacu mniej więcej z przełomu XVIII i XIX w. Wydaje się jednak, że w ciągu w. XVII i XVIII nie zaszły tu poważniejsze zmiany.

⁷⁷ A. Miłobędzki (*Zamek i więzienie. Ze studiów nad ikonografią architektury romantyzmu. Początki narodowego historyzmu w budownictwie Kró-*



9. Pałac Wielopolskich, widok od północy. Rys. M. Cercha 1853 r.



10. Pałac Wielopolskich, widok od wschodu, litografia „Czasu” z lat ok. 1860

cja południowa, a elewacja zachodnia, przed którą otwierała się szersza przestrzeń, spełniała rolę fasady⁷⁶. Dojazd do pałacu prowadził zapewne od strony ul. Poselskiej.

Właściwy pałac, obecne skrzydło wschodnie gmachu MRN, przedstawiał się jako murowany, dwupiętrowy budynek, na jednotraktowym planie wydłużonego prostokąta, o dłuższej osi na linii północ-południe. Jego znaczne rozmiary, powiększone przez wysoką attykę, czyniły zeń, obok okolicznych kościołów, dominantę architektoniczną tej części miasta. Plan był w zasadzie jednotraktowy, piano nobile stanowiło II piętro. Potężną bryłę budowli wieńczyła wysoka attyka krenelażowa, będąca pierwotnie charakterystycznym elementem panoramy Krakowa, nadająca pałacowi wyraz archaiczny i niemal forteczny⁷⁷. Jedyne podziały fryzu attyki, oddzielonego od reszty ele-

wacji profilowanym gzymsem, stanowiły częściowo nieregularnie rozmieszczone płaskie lizeny⁷⁸. Sylwetę pałacu wzbogacały ponadto wysokie, ozdobne kominy. Elewacje, pierwotnie zapewne nietynkowane, były zupełnie gładkie. Nie wyróżniono architektonicznie pięter (oprócz częściowego zróżnicowania okien), nie podkreślono narożników ani osi. Szersze elewacje tworzyły wielkie, dość puste płaszczyzny, nieco przytłaczające swymi rozmiarami, ale o wyważonych proporcjach. Elewacje węższe, dwuosiowe, były zbliżone do fasad kamienic miejskich. Fasada zachodnia była siedmioosiowa (ósmą oś przesłaniało skrzydło północne), okna na parterze i na I p.⁷⁹ miała prostokątne, dwudzielne, w płasko profilowanych obramieniach kamiennych, zwieńczonych gzymsami. Na II p. okna były szersze, trójdzielne, obramienia profilowane identycznie jak na parterze. Dwuosiowe elewacje: północna i południowa⁸⁰ — miały szerokie okna trójdzielne nie tylko na drugim, ale również na I piętrze. Elewacja wschodnia na parterze nie miała okien, na I p. miała ich cztery, a na II — pięć, wszystkie prostokątne, dwudzielne.

Do elewacji zachodniej przylegał mały, prawie kwadratowy budynek, nakryty czterospadowym dachem, stanowiący wejście do piwnic.

Wnętrza parteru⁸¹ były sklepione kolebkowo z lunetami. Szwy sklepienne tworzyły charakterystyczne kokardki. Wnętrza I i II p. nakryte były stropami. Znaczną część I i niemal całe II p. zajmowały wielkie sale reprezentacyjne, pozostawiające mało miejsca dla pomieszczeń mieszkalnych⁸².

W sklepionych kolebkowo piwnicach zastosowano bardzo proste, zamknięte półkoliście, sfazowane portale kamienne⁸³.

Wobec braku fragmentów gotyckich i wyraźniejszych niejednorodności w planie⁸⁴ należy przyjąć, że pałac został zbudowany od nowa i nie był przeróbką starszej budowli.

B. Analiza porównawcza

Pałac hetmana Tarnowskiego jest jedyną właściwie krakowską rezydencją magnacką z połowy XVI w., której forma jest czytelna, pomimo wszystkich zmian i zniszczeń. Rezy-

dencje takie, w w. XVI w Krakowie dość liczne, w czasach późniejszych uległy zniszczeniu lub zostały przebudowane⁸⁵. Budowano je zazwyczaj w pobliżu murów miejskich, gdzie nie musiano liczyć się z istniejącą zabudową. Wiele takich dworów czy pałaców, przedstawionych na dawnych widokach, to prostokątne budynki o prostej bryle, z reguły zwieńczone attykami. Omawiany pałac należał więc do mało znanego typu rezydencji miejskiej wolno stojącej⁸⁶.

lestwa Kongresowego [w:] *Romantyzm*, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa 1967, s. 295) nazywa tego typu attykę „ikonograficznym symbolem obronności”.

⁷⁸ Były to zapewne wzmocnienia w miejscach oparcia belek wiązania dachowego, co trudno dzisiaj ustalić wobec wielokrotnego zniszczenia i wymiany dachów.

⁷⁹ Brak absolutnej pewności co do formy okien I p. fasady zachodniej. Jedyny znany widok tej elewacji sprzed zmian przeprowadzonych w XIX w. przedstawia okna zbliżone raczej do parterowych. Z planów wynika, że były one szersze, takie jak na II p.

⁸⁰ Do elewacji południowej przylegał drewniany ganek, stąd portal na I p. widoczny na starych fotografiach.

⁸¹ Brak danych do pełnej rekonstrukcji układu wnętrza parteru, zatartego przez przebudowę XVII-wieczną. Sień (być może nie tak duża jak obecnie) musiała tu istnieć od początku. Trudno pokusić się również o odtworzenie pierwotnego układu schodów.

⁸² Najstarsze plany pałacu przedstawiają wnętrza I i II p. jako częściowo dwutraktowe, co było prawdopodobnie wynikiem późniejszej przebudowy.

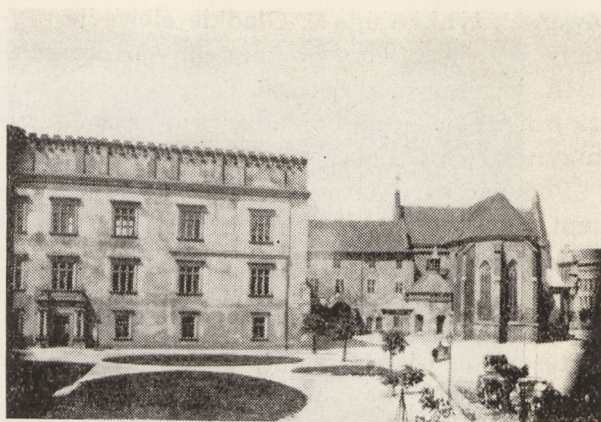
⁸³ W rekonstrukcji pominięto napisy, znajdujące się w pałacu do czasu pożaru, cytowane przez Tomkowicza (o.c., s. 15—16) oraz wzmianki o wyposażeniu wnętrza.

⁸⁴ Uskok muru na elewacji wschodniej mógłby świadczyć o istnieniu w narożniku północno-wschodnim śladów starszej budowli. Nie trafia on jednak na ścianę działową we wnętrzu (z całą pewnością należąca do fazy XVI-wiecznej), pomiary nie wykazują również różnic w grubości murów. Sprawę tę mogą wyjaśnić tylko badania architektoniczne, połączone z odbiciem tynków.

⁸⁵ F. Klein, *Stary Kraków*, Rocznik Krakowski, t. XVII, 1916, s. 156—160. Skupiskiem takich dworów były okolice ul. Grodzkiej i Wawelu (szczególnie od strony północnej).

⁸⁶ Krakowska architektura mieszkalna w. XVI jest w ogóle słabo zbadana. Stosunkowo wiele można powiedzieć o formie kamienicy mieszczańskiej, szczególnie od strony jej planu i układu przestrzennego (F. Jasieński, *Dawna kamienica krakowska*, Bi-

Nie wiadomo, czy był przykładem charakterystycznym, choć nie wydaje się, by niepraktyczny plan jednotraktowy mógł znaleźć szersze zastosowanie. Siedziba hetmana i kasztelana krakowskiego, najwyższego dostojnika w państwie, wymagała innego potraktowania niż kamienica mieszczańska. Zamykając się w obrębie dziedzińca, ku miastu zwrócono drugorzędne ele-



11. Pałac Wielopolskich, widok od wschodu, stan z lat ok. 1870

blioteka Krakowska, t. 83, 1934). Podobnie ma się rzecz z pałacami, powstałymi w wyniku połączenia kilku kamienic. O ile znany jest mniej więcej układ, narzucony zresztą przez kształt działek budowlanych, o tyle tak podstawowy problem, jak kształtowanie fasad, jest zupełnie nie rozwiązany (W. Grabski, *Problemy genezy i rozwoju renesansowego pałacu miejskiego w Krakowie*, Zeszyty Naukowe Politechniki Krakowskiej — Architektura, z. 21, Kraków 1968).

⁸⁷ A. Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku Górnym i niektóre problemy małopolskiej architektury XV i XVI w.*, Biuletyn Historii Sztuki (dalej BHS) XXI, 1959 wywodzi ten typ budowli poprzez średniowieczne palatium z dawniejszych tradycji architektonicznych basenu Morza Śródziemnego. Do Polski mógł przedostać się za pośrednictwem Niemiec. Podobny układ mają jednopiętrowe, pochodzące z połowy XV w. tzw. domy Długosza w Wiślicy i Sandomierzu oraz zbliżona do nich nie istniejąca psalteria wawelska.

⁸⁸ S. Tomkowicz, *Wawel I, Zabudowania Wawelu i ich dzieje*, Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej IV, Kraków 1908, s. 222—233.

⁸⁹ Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku...*, s. 35.

⁹⁰ A. Majewski, *Zamek w Wiśniczu Nowym*, Teka Konserwatorska 3, Warszawa 1956, s. 10.

⁹¹ B. Guerquin, *Zamek w Drzewicy*, Teka Konserwatorska 1, Warszawa 1952, s. 13.

⁹² Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku...*, s. 37; Katalog zabytków sztuki w Polsce III, z. 10. Powiat radomski, Warszawa 1961, s. 48.

⁹³ H. Rutkowski, *Zamek w Piotrkowie*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki III, 1958, s. 150—162; J. Szablowski, *Kilka uwag o zamku królewskim w Piotrkowie, dziele mistrza Benedykta, budowniczego Zygmunta I*, Sprawozdania z posiedzeń oddziału krakowskiego PAN, styczeń-czerwiec 1966, Kraków 1967, s. 171.

⁹⁴ J. Teodorowicz-Czerepińska, *Domniemane budowle Tylmana z Gameren w Rzemieniu i Przecławiu*, BHS XXV, 1963, s. 253—254, kwestionuje dotychczasowe datowanie wieży mieszkalnej w Rzemieniu na przełom 1. i 2. ćwierci XVI w., uważając ją za dzieło 2. połowy XV w.

⁹⁵ Szerszego założenia wieloskrzydłowego nie rozwinięto zapewne ze względu na brak miejsca.

⁹⁶ Widać to najlepiej zestawiając dawne zdjęcia nie istniejącej elewacji południowej pałacu Tarnowskiego z wąską dwuosiową elewacją południową wschodniego skrzydła zamku na Wawelu.

wacje. Sytuacja pałacu, dobrze widocznego ze wszystkich stron, narzucała konieczność monumentalnego rozwiązania bryły, problemu w architekturze mieszczańskiej niemal nie istniejącego. Szeroki front i jednotraktowy układ wnętrza jest zaprzeczeniem zasad budowy kamienic miejskich zabudowujących wąskie gotyckie działki.

Typ podłużnego, jednotraktowego budynku, o charakterystycznym układzie wnętrza, z reprezentacyjnym II p. rozpowszechnił się w architekturze małopolskich rezydencji od początku XVI w.⁸⁷ Najwcześniejszym i najbardziej reprezentacyjnym przykładem takiego rozwiązania jest zachodnie skrzydło zamku na Wawelu (1502—1507)⁸⁸. Inne przykłady tego typu w architekturze małopolskiej to zamek w Mokrsku Górnym (prawdopodobnie 1519—1526)⁸⁹, zamek w Wiśniczu Nowym (przed 1550)⁹⁰, częściowo zamek w Drzewicy (1527—1535)⁹¹ i Szydłowcu (1510—1526)⁹². Analogiczny układ pięter, przy odmiennym planie, miały zamki w Piotrkowie (1511—1519)⁹³ i Rzemieniu⁹⁴.

Zasadniczą rolę w kształtowaniu się architektury omawianego pałacu musiał odegrać świeży i wspaniały wzór zamku na Wawelu, z którego oprócz planu, który ze względu na swą prostotę⁹⁵ nie może być uważany za powtórzenie wzoru jakiejś określonej budowli, przejęto układ pięter z piano nobile na najwyższej kondygnacji, system elewacji i częściowo kamieniarke.

Elewacje pałacu Tarnowskiego były zbliżone do zewnętrznych elewacji zamku królewskiego⁹⁶. W obydwu wypadkach pierwotnie zrezyg-

nowano z tynkowania⁹⁷. Gładkie elewacje ożywiały jedynie otwory w kamiennych obramieniach, przy czym w pałacu Tarnowskiego bardziej konsekwentnie zrealizowano zasadę rytmicznego ich układu.

Podobne były nawet ozdobne kominy⁹⁸, element dla obu budowli bardzo charakterystyczny.

Wzorowanie się rezydencji hetmana na siedzibie królewskiej jest zupełnie zrozumiałe. Zastosowanie attyki zamiast stromego dachu zostało prawdopodobnie narzucone przez obowiązujące przepisy przeciwpożarowe⁹⁹, ale również przez nowe poczucie formy, wyrażające się w dążeniu do horyzontalnego zamknięcia sylwety budynku. Dziwniejsza wydaje się rezygnacja z krużganków arkadowych, motywu tak bardzo charakterystycznego nie tylko dla Wawelu, ale i dla całej architektury XVI w. Jedynym miejscem, gdzie mogłyby mieścić się krużganki, była fasada zachodnia. Nic jednak nie wskazuje, by istniały pierwotnie i zostały usunięte w czasach późniejszych. Trudno je sobie nawet wyobrazić wobec rytmicznego układu otworów i podziałów fryzu attyki, który musiałby zostać przesłonięty przez daszek nakrywający krużganki, jak to ma miejsce w południowym skrzydle zamku na Wawelu. Zastosowanie krużganków pozbawiłoby jednocześnie pałac jego właściwej fasady¹⁰⁰. Należy więc przyjąć, że od początku nie planowano budowy krużganków, co nadawało architekturze pałacu rys archaizmu i surowości. Znamienne jest, że elementy wspólne dla obydwu budowli należą do motywów rodzimych w architekturze zamku na Wawelu¹⁰¹, najłatwiejszych do przyswojenia dla twórcy wyrosłego w atmosferze miejscowych tradycji. Charakter stylizacyjny architektury omawianego pałacu ukształtował się w wyniku połączenia tendencji zapoczątkowanych w drugiej połowie XV w., polegających na dążeniu do regularności planu i bryły oraz ujednolicenia fasad, z motywami sztuki włoskiej¹⁰².

Osobny problem w architekturze pałacu Wielopolskich stanowi attyka krenelażowa.

Dotychczasowe datowanie pałacu na pierwszą ćwierć XVII w. stawiało jego attykę w jednym rzędzie z kilkoma podobnymi skromnymi zabytkami. Przesunięcie daty powstania pałacu na w. XVI (najpóźniej ok. 1560) automatycznie podnosi znaczenie jego attyki, jako jed-

nego z najwcześniejszych przykładów zastosowania tego motywu w architekturze polskiej.

Początek stosowania attyki w Polsce wiązany jest na ogół z zarządzeniem krakowskiej Rady Miejskiej z 1544 r., nakazującym, ze względów przeciwpożarowych, stosowanie dachów pogrążonych i murów ogniowych, a co za tym idzie — attyk¹⁰³. Attyka pojawia się więc w architekturze Krakowa na przełomie czwartego i piątego dziesięciolecia XVI w., zapewne w najprostszej formie, z grzebieniem w kształcie blanków, które przejęto z licznych średniowiecznych budowli obronnych i gotyckich szczytów schodkowych.

Najstarszym źródłem stwierdzającym istnienie w Krakowie attyk krenelażowych jest drzeworyt z r. 1574¹⁰⁴; wiele budowli z takimi attykami widocznych jest na sztychowanym widoku Krakowa Brauna i Hogenbergha z lat 1603—1605¹⁰⁵.

W Krakowie i jego okolicy dotrwało do naszych czasów zaledwie kilka budowli z attykami krenelażowymi. Oprócz omawianego pałacu są to: dom przy ul. Kanoniczej 2, ratusz

⁹⁷ T. Dobrowolski, *Zamek na Wawelu, dzieło architektury polskiej*, Studia Renesansowe I, Wrocław 1956, s. 151.

⁹⁸ Tomkiewicz, *Wawel I, zabudowania Wawelu i ich dzieje*, s. 184.

⁹⁹ Por. niżej.

¹⁰⁰ Spotyka się wprawdzie fasady krużgankowe (ratusz w Poznaniu, willa Decjusza na Woli pod Krakowem), loggie są jednak zawsze umieszczone pomiędzy ryzalitami bocznymi, których brak w pałacu Tarnowskiego.

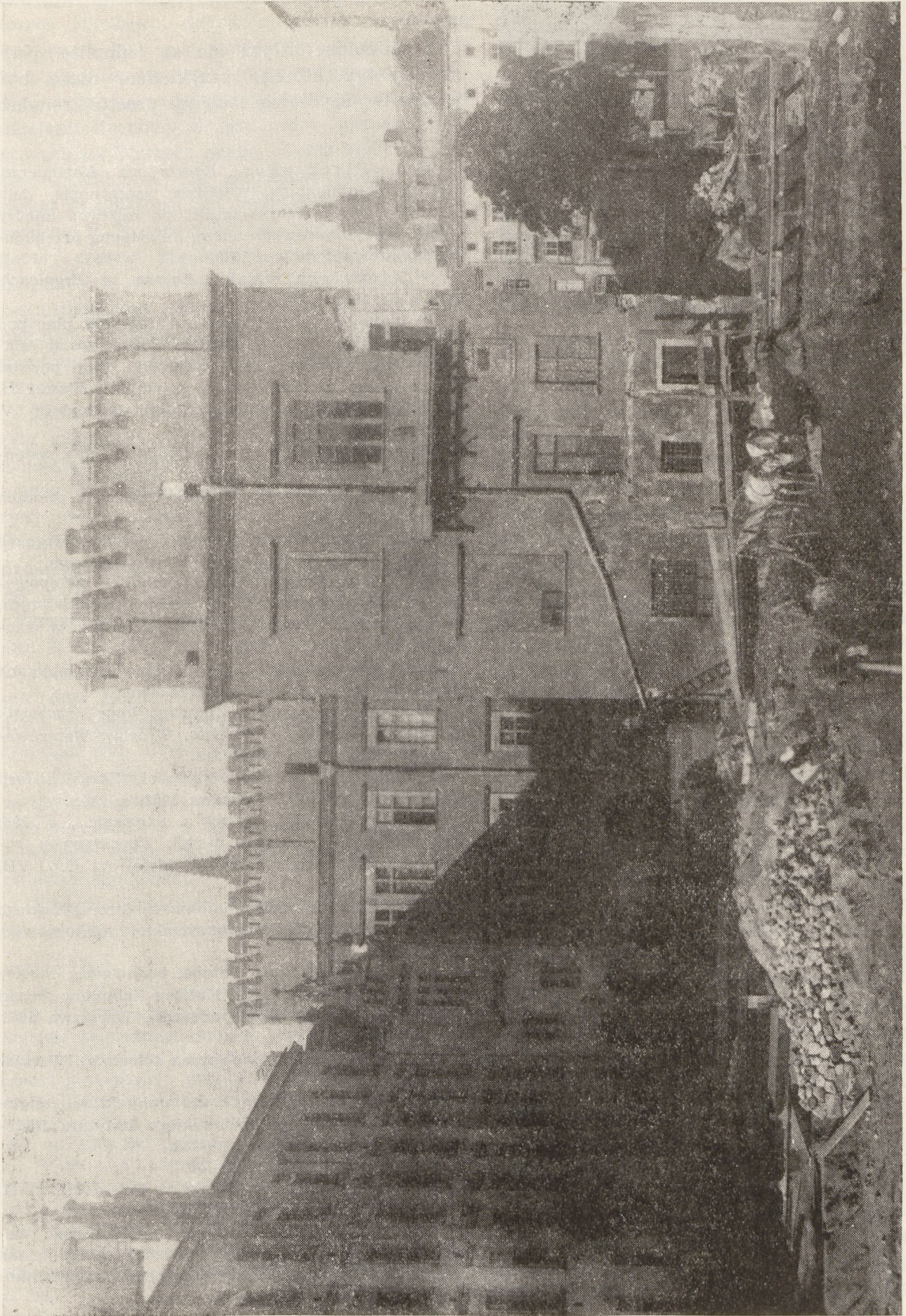
¹⁰¹ Dobrowolski, *o.c.*

¹⁰² Por. Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku Górnym...*

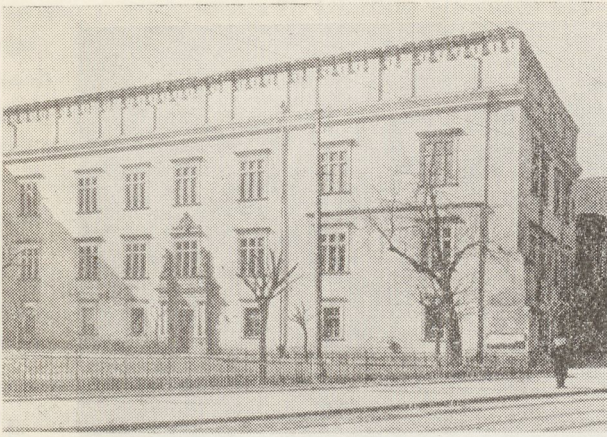
¹⁰³ Ustawę „de tectis aedium novarum” opublikował po raz pierwszy F. Piekosiński, *Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa*, t. I, z. I, Kraków 1885, s. 183; z historyków sztuki jako pierwszy wykorzystał ją W. Łuszczkiewicz w komunikacie w Sprawozdaniach Komisji Historii Sztuki, t. V, Kraków 1896, s. V, a szerzej omówił jej znaczenie W. Husarski, *Attyka polska i jej wpływ na kraje sąsiednie*, Warszawa 1936.

¹⁰⁴ Drzeworyt w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, publ. A. Chmiel, *Domy krakowskie. Ulica św. Jana*, Biblioteka Krakowska, t. 61/62, 1924, przedstawia zniszczenie przez żaków dysydenckiego zboru przy ul. Św. Jana. Sąsiednia kamienica zwieńczona jest attyką krenelażową.

¹⁰⁵ Por. J. Banach, *Dawne widoki Krakowa*, Kraków 1967, s. 72—89, il. 8.



12. Pałac Wielopolskich w czasie prac budowlanych ok. r. 1910, widok od południa



13. Pałac Wielopolskich, widok od wschodu, stan z czasów II wojny światowej

na Kazimierzu¹⁰⁶ i tzw. lamus w Branicach (po r. 1603)¹⁰⁷. Na podstawie przekazów ikonograficznych można dorzucić kilka nie zachowanych w pierwotnej formie lub całkowicie zniszczonych obiektów: tzw. dom Borka na Wawelu (być może 3. ćwierć XVI w.)¹⁰⁸, Collegium Minus (prawdopodobnie r. 1612)¹⁰⁹, pałac Koniecpolskich, na rogu Brackiej i Franciszkańskiej¹¹⁰, dom należący do probostwa Wszystkich Świętych (nr 211) przy ul. Franciszkańskiej¹¹¹, Bursa Pauperum na rogu ul. Wiślniej i Gołębiej¹¹², dom przy ul. Szpitalnej 9¹¹³ oraz trudny do zidentyfikowania budynek, określony jako klasztor, przy kościele ŚŚ Piotra i Pawła¹¹⁴. Lista ta, niewątpliwie niepełna, daje ponad dziesięć znanych budowli.

Poza Krakowem skupiskiem attyk krenelazowych był zapewne Lublin, gdzie można wskazać trzy przykłady: przedbramie bramy Krakowskiej (2. poł. XVI w.)¹¹⁵, mansjonaria przy kościele Św. Trójcy (być może 3. ćwierć XVI w.)¹¹⁶ i nie zachowana w pierwotnej formie kamienica obok bramy Rybnej¹¹⁷.

Pozostałe znane zabytki rozrzucone są po różnych miejscowościach: ratusz w Szydłowcu (1602—1608, 1626?)¹¹⁸, brama Poboczna w Warszawie (1598—1612), zniszczona na początku XIX w.)¹¹⁹, synagogi w Szydłowie (przełom XVI i XVII w.)¹²⁰ i Pińczowie (początek XVII w.)¹²¹, wreszcie najpóźniejszy zapewne przykład — zamek w Ossolinie (1635)¹²².

Jak widać, Kraków i jego okolica były największym skupiskiem attyk krenelazowych. Pozostałe zabytki spotyka się w różnych czę-

ściach Małopolski, sporadycznie na Mazowszu¹²³.

Wymienione attyki nie są jednolite. Najprostszy typ, którego przykładem może być bożnica w Szydłowie, tworzy prosty krenelaż,

¹⁰⁶ A. Fischinger, *Ratusz na Kazimierzu*, wstępna dokumentacja naukowa, maszynopis, data powstania attyki ratusza mieści się zapewne między r. 1578, kiedy zbudowano wieżę, a następną przebudową, przeprowadzoną w r. 1623.

¹⁰⁷ S. Świszczowski, *Lamus w Branicach*, BHS XVII, 1955, s. 281.

¹⁰⁸ Tomkowicz, *Wawel...*, s. 102—103, plac pod dom wikariuszów, zwany domem Borka, został ofiarowany przez królową Bonę w r. 1551. Dom powstał być może ok. r. 1556, por. A. Chmiel, *Wawel II*, Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej V, Kraków 1913, s. 415.

¹⁰⁹ E. i M. Gutowsky, *Collegium Minus*, wstępna dokumentacja architektoniczna, maszynopis.

¹¹⁰ Znany z akwareli W. Gutowskiego, w zbiorach A.P.Kr.

¹¹¹ Znany mi tylko z rysunku J. Brodowskiego, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

¹¹² J. Muczkowski, *Mieszkania i postępowanie uczniów krakowskich w wiekach dawniejszych*, Kraków 1842, s. 33; akwarela R. Hadziewicza w zbiorach A.P.Kr.

¹¹³ Znany z rysunku J. Brodowskiego, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

¹¹⁴ K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel, rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 174 i 195, il. 211.

¹¹⁵ Data wg: A. Miłobędzki, *Zarys historii architektury polskiej*, Warszawa 1963, s. 259.

¹¹⁶ Miłobędzki, *Zamek i więzienie...*, s. 295; por. też S. Wojciechowski, *Renesansowy zamek lubelski*, Ochrona Zabytków (dalej cyt. O.Z.) VII, 1954, s. 182.

¹¹⁷ Znana z akwareli w *Albumach Stronczyńskiego* (w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie), t. VI, tabl. 7.

¹¹⁸ A. Król, *Kacper Fodyga, budowniczy chęciński*, BHS XIII, s. 107—114, Katalog Zabytków Sztuki w Polsce III, z. 10. Pow. radomski, Warszawa 1961, s. 47.

¹¹⁹ *Szkice staromiejskie* (praca zbiorowa), Warszawa 1955, s. 53 i 56.

¹²⁰ A. Kubiak, *Zabytkowa architektura żydowska w Polsce*, Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego, nr 2—3 (6—7), s. 161—162.

¹²¹ Kubiak, o.c., s. 149—150.

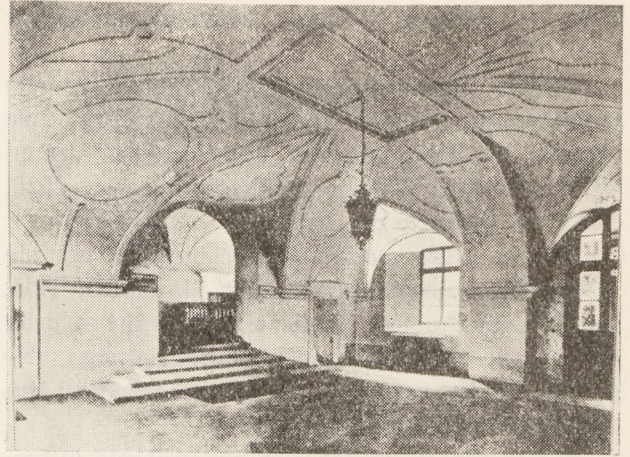
¹²² Katalog Zabytków Sztuki w Polsce III, z. 11. Powiat sandomierski, Warszawa 1962, s. 38.

¹²³ Podobnych attyk było pierwotnie znacznie więcej również w innych miejscowościach, zostały jednak zniszczone. Poszukiwania utrudnia ubogi materiał ikonograficzny.

bez wyróżnionego fryzu. O tym, że jest to forma attykowa, decyduje funkcja parawanu kryjącego dach pograżony. Typ drugi to attyki z gładkim fryzem, ujętym w gzymsy. Przykładem takiego rozwiązania, wzbogaconego podziałami lizenowymi, jest pałac hetmana Tarnowskiego. Większą grupę tworzą attyki o fryzie arkadowym. Za przykłady mogą służyć ratusz kazimierski czy kamienica przy ul. Kanoniczej 2. Kompozycję tego typu attyk wzbogacały czasem kominy w formie wieżyczek, umieszczone w narożnikach (dom Borka). Formę najbogatszą, z dwustrefowym fryzem i grzebieniem bardziej zbliżonym do rzędu postumentów niż blanków, reprezentuje ratusz w Szydłowcu.

Datowanie wszystkich prawie zabytków attyki krenelażowej jest niepewne. Jeżeli chodzi o budowlę krakowskie, które przede wszystkim należy brać pod uwagę jako analogie dla attyki pałacu Wielopolskich, jedynie lamus w Branicach i Collegium Minus mają daty stwierdzone archiwalnie, odnoszące się do pierwszych lat XVII w. Wydaje się, że większość attyk z fryzami arkadowymi można datować na przełom XVI i XVII w., jakkolwiek w niektórych wypadkach sugeruje się datowanie wcześniejsze (dom Borka, 1556?). Żadna z krakowskich attyk o gładkim fryzie, stanowiących bliższe analogie dla attyki pałacu Wielopolskich, nie jest dokładnie datowana. Ich forma jest niewątpliwie bardziej archaiczna niż attyk z fryzem arkadowym i nie można wykluczyć ich powstania mniej więcej współcześnie z attyką omawianego pałacu.

Trudno jest więc przedstawić współczesny materiał porównawczy dla attyki pałacu Tar-



14. Wnętrze wielkiej sieni na parterze, wg Tomkowicza

nowskiego, pochodzący z terenu Małopolski. W architekturze regionów i krajów sąsiednich można jednak znaleźć wiele podobnych zabytków, świadczących, że motyw attyki krenelażowej nie był w połowie w. XVI niczym niespotykanym. Co więcej, szerszy rzut oka na architekturę europejską pozwala stwierdzić, że attyka krenelażowa była stosowana może nie zbyt powszechnie, ale za to bardzo szeroko, w różnych środowiskach artystycznych i różnych epokach.

Architektura Gdańska w. XV dostarczyła kilka przykładów zastosowania attyki krenelażowej, przeważnie na małą skalę, w przybudówkach kościołów¹²⁴.

Na Śląsku ok. r. 1530 rozpowszechnił się typ attyki wczesnorenesansowej, gdzie często stosowano motyw tzw. jaskółczych ogonów, formę bardzo do krenelażu zbliżoną. Za przykłady mogą tu służyć attyki zamku w Bolkowie czy kościoła w Paczkowie.

Autor podstawowego opracowania dotyczącego attyki na Śląsku wyłącza wprawdzie możliwość wpływu tego typu attyki na architekturę polską, jednak formułując to zdanie miał na myśli bardzo ozdobny typ attyki „polskiej”, zupełnie różny od attyki pałacu Tarnowskiego¹²⁵.

Niezwykle interesujących analogii dla attyki omawianego pałacu, bardzo zbliżonych zarówno w formie, jak i w prawdopodobnym czasie powstania, dostarcza architektura czeska. Zachowane zabytki pozwalają śledzić tu powstanie tego typu zwieńczenia, blisko związa-

¹²⁴ J. Zachwatowicz, *Attyka na Pomorzu*, BHS II, 1933. Attyki krenelażowe mają np.: kruchta kościoła Mariackiego, kaplica przy prezbiterium kościoła Św. Mikołaja i kościół Św. Jana. Podobne zwieńczenia występowały również w innych miastach Pomorza (ratusz w Malborku) i Warmii (kościół w Orniecie). Por. Z. Swiechowski, *Attyki gotyckie na Warmii*, BHS XII, 1950, s. 311.

¹²⁵ M. Zlat, *Attyka renesansowa na Śląsku*, BHS XVII, 1955. We Wrocławiu zachowała się również jedna późnogotycka attyka krenelażowa — zwieńczenie południowej kruchty kościoła Św. Elżbiety (L. Burgermeister i G. Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, Breslau 1933, s. 91, il. 39).

nego z późnogotyckim szczytem schodkowym¹²⁶.

Attyki krenelażowe bardzo zbliżone do zwieńczenia pałacu Wielopolskich mają dwa zabytki w Prachaticach: Stara Szkoła (przed 1557) i brama Pisecka (budowana od r. 1520, freski na fasadzie z r. 1569).

Liczne dalsze podobne attyki zachowały się w takich miejscowościach, jak Slavonice, Telč, Znojmo czy Dacice. Większości tych attyk brak fryzu jako wykształconego samodzielnego elementu. Niektóre z nich są przekonywająco datowane na połowę XVI w.

We Włoszech północnych zwieńczenia w formie jaskółczych ogonów były stosowane tak często, że większość badaczy uważa ten region nie tylko za ojczyznę tego motywu, ale attyki w ogóle¹²⁷. Jaskółcze ogony spotyka się nie tylko na północy Włoch, ale na całym obszarze tego kraju¹²⁸.

Formy zbliżone do attyki krenelażowej by-

ły również często stosowane w średniowiecznej architekturze miast środkowowłoskich, takich jak Florencja, Siena, Gubbio czy Todi, a nawet Rzym¹²⁹.

We Włoszech południowych najokazalszą budowlą attykową jest katedra w Palermo, w swych głównych partiach pochodząca z lat 1306—1359¹³⁰.

Na terenie Niemiec skupiskiem attyk krenelażowych jest Dolna Nadrenia. Krenelaż stosowano tam zwykle łącznie z dachami wysokimi. Attyki takie mają późnogotyckie ratuse w Akwizgranie, Kalkar, Rees, Wesel i in.¹³¹. Okazałym przykładem gotyckiej attyki krenelażowej jest zwieńczenie kolońskiego domu zabaw, tzw. Gürzenich, dzieła Jana von Beuren z lat 1441—1447¹³². Podobne attyki stosowano

¹²⁶ E. Šamánková, *Architektura České Renaissance*, Praha 1961, s. 56. Przykładami tych związków mogą być dwie budowle: zbrojownia w Czeskich Budziejowicach (1531), gdzie uskokowy szczyt przechodził bezpośrednio w krenelaż, oraz szczyt domu Pod Białym Koniem w Trzeboniu (1544), składający się z zestawionych piramidalnie krótkich odcinków krenelażu. Ustęp o attykach w Czechach i na Morawie oparto głównie na pracy Šamánkovej; por. też, A. Balsanek, *Stity a motivy atikové*, Praha 1904, *Soupis památek historických a umeleckých...* (inventaryzacja zabytków, zeszyty odpowiadają powiatom), oraz F. Petr i J. Kostka, *Městské památkové Vreservace v Čechách a na Moravě*, Praha 1955.

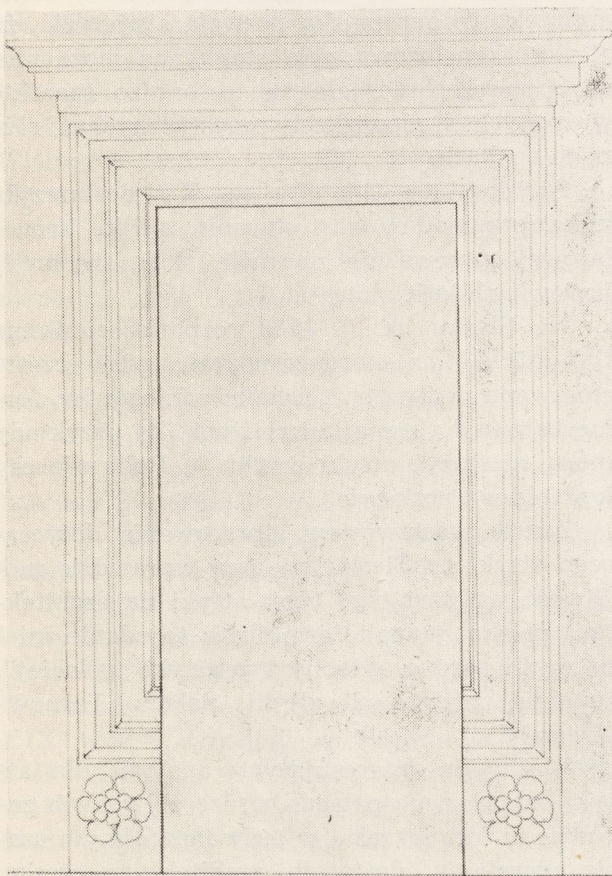
¹²⁷ Zlat, o.c., s. 65. Nie wymieniając licznych powszechnie znanych przykładów można wspomnieć o attyce Palazzo della Ragione w Padwie, którą K. Estreicher uważa za pierwowzór attyk polskich (Recenzja pracy W. Husarskiego pt. *Attyka polska i jej wpływ na kraje sąsiednie*, Dawna Sztuka I, 1933, s. 80).

¹²⁸ Zwieńczenie w formie jaskółczych ogonów mają np. grobowiec Cecylii Metelli przy Via Appia czy pałac Lo Steripinto w Sciacca koło Agrigento.

¹²⁹ Przykładami takich zwieńczeń mogą być np. późnośredniowieczne budowle, jak Palazzo Vecchio we Florencji czy Palazzo Buonsignori w Sienie. W Rzymie okazała attykę krenelażową o arkadowym fryzie ma mały pałac Wenecki, zbudowany ok. połowy XV w.

¹³⁰ Data wg *Enciclopedia Universale dell'Arte*. Najnowszym opracowaniem architektury katedry w Palermo jest A. Zonca, *La cattedrale di Palermo*, Palermo 1952; w katedrze w Palermo zaznaczył się niewątpliwie wpływ architektury arabskiej, chętnie stosującej grzebieniowe zwieńczenia. Attyki mają również katedry w Monreale i Cefalu.

¹³¹ A. Grisebach, *Die alte deutsche Stadt*, Berlin 1930, s. 80—81.



15. Jeden z portali w sieni na parterze. Rys. P. Chłapowski

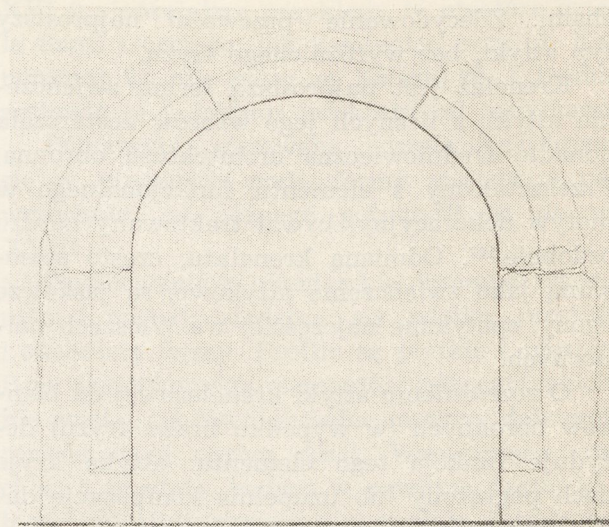
również jako zwieńczenia kamienic, czego dowodzi widok Kolonii z r. 1531¹³³ oraz kamienica na kolońskim Rynku Siennym (Heumarkt), pochodząca z r. 1540¹³⁴.

Terenem występowania attyk krenelażowych jest również sąsiednia Lotaryngia, szczególnie jej część niemiecka (Metz)¹³⁵.

Attyki krenelażowe spotyka się również we Frankfurcie nad Menem¹³⁶ oraz w Monachium, gdzie już od r. 1392 obowiązywał analogiczny do krakowskiego przepis nakazujący budowę murów ogniowych¹³⁷, a do dziś zachowało się kilka przykładów omawianego typu attyki¹³⁸.

Podobne zwieńczenia istniały również w w. XVI w Górnej Austrii (Innsbruck, Wasserburg, Salzburg), jak o tym świadczą dawne widoki¹³⁹.

Rozpowszechnienie się attyki krenelażowej w Nadrenii tłumaczy się na ogół wpływem sąsiedniej Flandrii¹⁴⁰. Na terenie dzisiejszej Belgii i Holandii zwieńczenia krenelażowe spotyka się często, szczególnie w reprezentacyjnych budowlach miejskich, pochodzących przeważnie z XV i XVI w. Ograniczając się tylko do najbardziej charakterystycznych przykładów,



16. Jeden z portali w piwnicach. Rys. P. Chłapowski

można wymienić ratusz i sukiennice w Bruges, ratusze w Brukseli, Louvain i Haarlemie czy sukiennice w Yppern¹⁴¹. Regułą było łączenie attyk, nieraz bardzo ozdobnych, z dachami wysokimi. W Bruges attyki krenelażowe zachowały się również na kamienicach¹⁴².

W średniowiecznej architekturze angielskiej zwieńczenia w formie krenelażu stosowano powszechnie. Przykładem użycia różnych typów krenelażu może być fasada katedry w Exeter (1346—1375)¹⁴³. Wobec ogromnej ilości podobnych zabytków trudno dążyć do wyczerpania materiału.

Rozwiązania najbardziej zbliżone do attyki pałacu Tarnowskiego pochodzą z końca XV i 1. ćwierci XVI w., jak budynek bramy klasztoru w St. Osyth z ostatniej ćwierci XV w.¹⁴⁴, zamek Thornbury (ukończony prawdopodobnie w r. 1521)¹⁴⁵ czy pałac w Sutton Place (1523)¹⁴⁶. Budowle te mają w pełni wykształcone attyki z gładkimi fryzami. W St. Osyth fryz ma płaskie podziały lizenowe, podobnie jak attyka pałacu Wielopolskich.

Przegląd zabytków attyki krenelażowej w architekturze europejskiej, daleki na pewno od wyczerpania całości materiałów, świadczy, że motyw ten stosowano w różnych środowiskach i we wszystkich rodzajach budowli. Wszędzie tam, gdzie istniała konieczność lub zamiłowanie do horyzontalnego zamknięcia sylwety budowli, attyka była jednym z niewielu możliwych rozwiązań. W odróżnieniu od zabytków polskich, attyki stosowano często łącznie z wysokimi da-

¹³² G. Dehio, *Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler*, t. IV, Berlin 1928, s. 289.

¹³³ Grisebach, o.c., s. 81, il. na s. 78.

¹³⁴ Jw., s. 81, il. 96; Dehio, o.c., s. 291 uważa fasadę tej kamienicy za najstarszy przykład architektury renesansowej w Kolonii.

¹³⁵ A. Boinet, Metz [w:] *Congrès Archéologique de France LXXXIII*, 1920, s. 87, 90.

¹³⁶ Grisebach, o.c., s. 81, uważa budowle z attykami krenelażowymi we Frankfurcie (np. tzw. Steinernes Haus z r. 1464) za owoc wpływów kolońskich.

¹³⁷ Jw., s. 71.

¹³⁸ Np. kamienice przy placu Mariackim.

¹³⁹ *Grosse Bürgerbauten aus vier Jahrhunderten deutscher Vergangenheit*, Leipzig, b.d., il. VIII i IX; Grisebach, o.c., s. 73; Zlat, o.c., s. 68.

¹⁴⁰ Grisebach, o.c., s. 81; L. Réau, *Cologne*, Paris 1908, s. 84—85.

¹⁴¹ E. Hartig, *Flandrische Wohnhaus-Architektur*, Berlin 1916; R. Graul, *Alt Flandern*, München 1918; L. Oumont-Wilden, *Amsterdam et Haarlem*, Paris 1913.

¹⁴² F. Cali, *Bruges, au berceau de la peinture flamande*, Paris 1963, s. 159.

¹⁴³ G. Webb, *Architecture in Britain. The Middle Ages*, Baltimore 1956, s. 151, il. 142 i 143.

¹⁴⁴ Jw., s. 164, il. 157.

¹⁴⁵ E. Wusten, *Die Architektur des Manierismus in England*, Leipzig 1951, s. 89—91.

¹⁴⁶ Jw., s. 64, il. 58.

chami. Zdecydowanie przeważał najprostszy typ attyki, bez wyróżnionego fryzu.

Krenelaż jest najprostszą formą zwieńczenia attyki, a licznych jego wzorów dostarczała ponadto średniowieczna architektura obronna. Przekształcony z elementu funkcjonalnego w motyw dekoracyjny, bywał traktowany bardzo ozdobnie¹⁴⁷. Odmianą krenelażu, często stosowaną jako zwieńczenie attykowe, są jaskółcze ogony, spotykane najczęściej we Włoszech północnych.

O rozróżnieniu attyki krenelażowej od blanków obronnych (w wypadku braku fryzu) decyduje funkcja tego elementu: attyka kryje dach pograżony lub uzupełnia kompozycję dachu wysokiego.

Attyka krenelażowa nie jest bezpośrednio związana z żadną epoką stylową, ale najwięcej jej zabytków pochodzi z w. XV i XVI. Trudno przyjąć wzajemne powiązanie i wpływy wszystkich środowisk, gdzie spotyka się attyki krenelażowe. Należy więc uznać ten motyw za zjawisko ogólnoeuropejskie, pojawiające się w podobnej formie wszędzie tam, gdzie zaistniały odpowiednie ku temu warunki.

Krenelażowa attyka pałacu Tarnowskiego nie jest zjawiskiem wyjątkowym na tle architektury europejskiej XVI w. W wielu krajach stosowano w tym czasie motywy podobne. Najbliższe analogie — attyki z Prachatic — powstały w Czechach, a więc w środowisku, którego związki z architekturą polską były dość bliskie, a attyka była jednym z najbardziej charakterystycznych wspólnych motywów¹⁴⁸.

Podobne zwieńczenia (jaskółcze ogony) występowały współcześnie na sąsiednim Śląsku; z terenu Pomorza znane są późnogotyckie przykłady attyk krenelażowych.

Brak tego typu attyk na terenie Małopolski, a szczególnie Krakowa, jest prawdopodobnie spowodowany zniszczeniem zabytków. Pośrednio potwierdzają to wspomniane wyżej przekazy ikonograficzne.

Isolacja attyki omawianego pałacu jest więc tylko pozorna i umożliwia włączenie jej do pierwszej fazy budowy, datowanej na około połowę XVI w. Można wprawdzie sugerować, że attyka powstała w czasie przebudowy w w. XVII, jest to jednak mało prawdopodobne. Charakter stylistyczny tej przebudowy, związanej z kierunkiem trevanowskim¹⁴⁹, nie zgadza się z podobnym motywem. Attyka pa-

lacu Wielopolskich różni się zdecydowanie od typowych polskich attyk renesansowych, których klasycznym i jednym z najwcześniejszych przykładów jest zwieńczenie krakowskich Sukiennic z r. 1557¹⁵⁰. Attyka Sukiennic ma formy w pełni renesansowe, natomiast attyka omawianego pałacu jest znacznie prostsza i bardziej archaiczna. Stanowi to dodatkowy argument na rzecz wczesnego jej datowania, gdyż trudno przyjąć zastosowanie w wybitnej bez wątpienia budowl tak skromnego zwieńczenia, gdyby istniał już wspaniały wzór Sukiennic. Attyka omawianego pałacu stanowi więc pośrednie ogniwo rozwojowe tego typu zwieńczeń, wcześniejsze od typowych renesansowych attyk „polskich”. Proste attyki krenelażowe, około połowy XVI w. zapewne dość liczne, zostały wkrótce zastąpione przez bardziej nowoczesne i bardziej ozdobne attyki o formach renesansowych¹⁵¹. Na przełomie XVI i XVII w. zwieńczenia w formie blanków stosowano już tylko w skromnych budowlach.

Pozostałe elementy architektury pałacu Wielopolskich (kamieniarka, sklepienia) są proste i skromne. Wobec istnienia licznych analogii w architekturze krakowskiej, pozwalają jednak na ściślejsze łączenie pałacu ze środowiskiem miejscowym oraz pomagają w datowaniu¹⁵².

Duże, trójdzienne okna występują w wielu małopolskich budowlach, od przełomu XV i XVI w. Późnogotyckie laskowania mają obramienia okien auli Collegium Maius z lat 1507—1509, związane z budowniczym Markiem¹⁵³. Podobne okna występują w oficynie domu przy ul. Floriańskiej 5¹⁵⁴ oraz w kamienicy Bone-

¹⁴⁷ Por. Grisebach, o.c., s. 81.

¹⁴⁸ J. Szablowski, *Ze studiów nad związkami artystycznymi polsko-czeskimi w epoce renesansu i renesansem zachodniostowiańskim*, Prace Komisji Historii Sztuki (dalej cyt. PKHS) IX, Kraków 1948, s. 57.

¹⁴⁹ Por. niżej, rozdział o przebudowie w w. XVII.

¹⁵⁰ Husarski, o.c., s. 21.

¹⁵¹ Por. Miłobędzki, *Zarys historii architektury...*, s. 105.

¹⁵² Pierwotna kamieniarka pałacu została w bardzo znacznej mierze wymieniona w w. XIX. Elewacja wschodnia otrzymała cały nowy komplet obramień okiennych. Trzymano się jednak na ogół starych wzorów, na co wskazuje porównanie nowych obramień, z zachowanymi częściowo w pierwotnej formie oknami parteru (w elewacji zachodniej) oraz dawnymi widokami pałacu.

¹⁵³ K. Estreicher, *Collegium Maius, dzieje gmachu*, Kraków 1968, s. 92—93.

¹⁵⁴ Jw.

rowskiej (częściowo zrekonstruowane)¹⁵⁵. Najbogatszy ich komplet posiada zamek na Wawelu, gdzie można śledzić rozwój tego typu obramień, od wyraźnie jeszcze późnogotyckich, poprzez renesansowe, aż do pochodzących z początku XVII w. obramień uszaty¹⁵⁶. We wszystkich wypadkach zachowano ten sam schemat, zmieniając, zgodnie z duchem czasu, opracowanie kamieniarskich szczegółów. Okna tego samego typu, zbliżone do najstarszych wawelskich, znajdują się na zamkach w Piotrkowie i Mokrsku Górnym¹⁵⁷.

Mniejsze okna dwudzielne są przykładami najprostszego właściwie rozwiązania obramień. Podobne stosowane były powszechnie w w.

¹⁵⁵ J. S. Jamroz, *Attyka Bonerów w Krakowie, Rynek Główny 9*, O.Z. IX, 1956, s. 34; okna kamienicy Bonerowskiej odkryto w czasie restauracji w 1934 r.

¹⁵⁶ Katalog zabytków sztuki w Polsce IV, cz. I. Wawel, red. J. Szablowskiego, Warszawa 1965, s. 51—52, il. 71, 72, 75, 76.

¹⁵⁷ Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku...*, s. 35, il. 10, 11, 12.

¹⁵⁸ A. Fischinger, *Santi Gucci, architekt i rzeźbiarz królewski*, Kraków 1969, s. 18—24, 28—34, il. 14, 33, 34.

¹⁵⁹ J. S. Jamroz, *Gotycka kamienica krakowska*, O. Z. VIII, 1955, s. 234, il. 209.

¹⁶⁰ J. Pagaczewski, *Jan Michałowicz z Urzędowa*, Rocznik Krakowski, t. XXVIII, 1937, s. 6 i 26—27; S. Gumiński, *Dom przy ul. Kanoniczej 18*, wstępna dokumentacja naukowa, maszynopis. Renesansowa przebudowa tej kamienicy została przeprowadzona w dwóch fazach. Obramienia okienne należy włączyć do wcześniejszej (przed 1560, wykonano ją na zlecenie biskupa Andrzeja Czarnkowskiego), skoro portal o analogicznych formach został kilka lat później (ok. 1563) przerobiony przez Michałowicza. Wobec ogromnej ilości podobnych zabytków kamieniarki, w większości rozproszonych, często użytych wtórnie, wybrano kilka przykładów, gdzie kamieniarka jest organiczną częścią renesansowych, stosunkowo dokładnie datowanych budowli.

¹⁶¹ Budynek ten był uważany przez Tomkowicza (*Gabriel Słoński i klasztor św. Józefa*, PKHS IV, 1930, s. XXXVII—XXXVIII; tegoż autora: *Dwa żeńskie klasztory w Krakowie, niegdyś rezydencje świeckie* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. II, Lwów 1925, s. 610—618) za dawny dwór Tęczyńskich, dzieło Gabriela Słońskiego z lat 1556—1558. Późniejsze badania O. R. Gustawa (*Klasztor i kościół SS Bernardynek w Krakowie*, Biblioteka Krakowska, t. 105, 1947, s. 135) wyłączyły tę możliwość. Datowanie nie zostało jednak w zasadniczy sposób zmienione.

¹⁶² S. Komornicki, *Dwory murowane w Małopolsce z czasów odrodzenia*, PKHS V, 1934, s. 89—90.

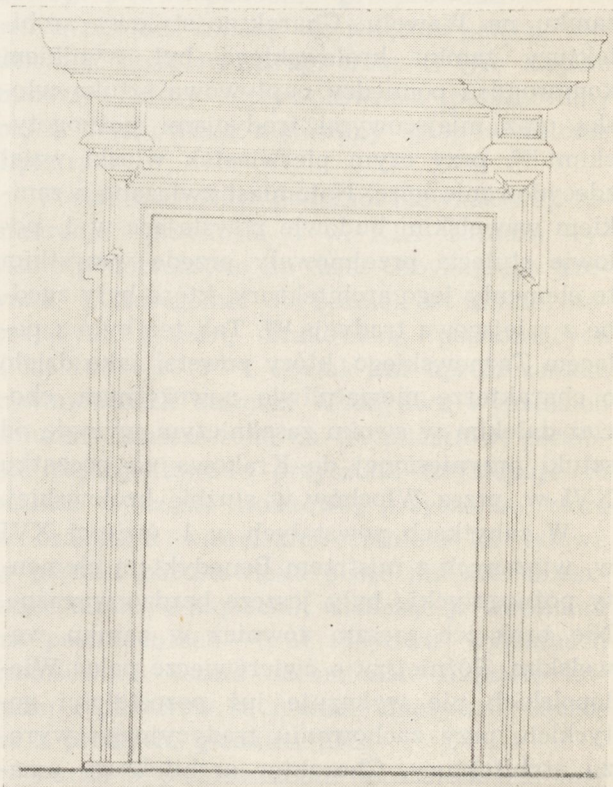
¹⁶³ Jw., s. 94.

XVI (najpóźniejsze przykłady to niektóre dzieła Santi Gucciego, jak kamienica przy ul. Kanoniczej 21 czy pałac w Książu)¹⁵⁸, i trudno zestawić je z jakimiś konkretnymi zabytkami.

Półokrągłe, sfazowane portale, znajdujące się w piwnicach mają formy stosowane powszechnie, od późnego gotyku¹⁵⁹ aż do w. XVIII.

Opracowanie kamieniarskie obramień okiennych i portali odznacza się wielką prostotą i suchością formy. Profile są płytkie i płaskie. Brak jakichkolwiek elementów późnogotyckich, nie występują również żadne motywy dekoracji renesansowej oprócz rozet. Wspomniana suchość i prostota, będące w pewnym sensie kategoriami stylistycznymi, pozwalają jednak łączyć kamieniarkę pałacu Tarnowskiego z innymi zabytkami, gdzie występują podobne tendencje.

Większe zespoły podobnej kamieniarki zachowały się w takich budowlach, jak kamienica przy ul. Kanoniczej 18 (przebudowa renesansowa przed 1560)¹⁶⁰, dawny dwór Lanckorońskich (prawdopodobnie z połowy XVI w.)¹⁶¹ czy dwór w Jakubowicach (ok. połowy XVI w.)¹⁶² i Graboszycach (ok. 1575)¹⁶³.



17. Portal w pomieszczeniu obok sieni. Rys. P. Chłapowski

Sklepienie kolebkowe z lunetami, ozdobione charakterystycznymi kokardkami, spotyka się często, głównie w sieniach kamienic krakowskich. Z datowanych przykładów można wymienić wspomnianą już kamienicę przy ul. Kanoniczej 18, oraz sklepienie Sukiennic, zbudowane w r. 1557 przez mistrza Pankracego (Pongratius) ¹⁶⁴.

Dane historyczne z życia hetmana Tarnowskiego wyznaczają prawdopodobny czas powstania jego krakowskiego pałacu na lata 1535—1560. Analiza stylistyczna wykazuje związku tej budowli z zabytkami pochodzącymi z 1. połowy XVI w., jeżeli chodzi o plan i układ przestrzenny. Najbliższe analogie dla pozostałych elementów architektury pałacu (sklepienia, kamieniarka) spotyka się w budowlach powstałych w szóstym dziesięcioleciu XVI w. Dla attyki pałacu brak współczesnego materiału porównawczego w architekturze polskiej, a najbliższe jej zabytki czeskie pochodzą z lat około 1550. Budowę pałacu należy ostatecznie datować na połowę XVI stulecia.

Architektura omawianego pałacu wykazuje związku z najwybitniejszymi zabytkami małopolskimi 1. połowy XVI w. Decydujący wpływ na ukształtowanie pałacu wywarł przykład zamku na Wawelu. Charakter stylowy architektury zamku królewskiego był wynikiem kompromisu pomiędzy napływową sztuką włoską oraz miejscowymi tradycjami późnogotyckimi ¹⁶⁵, przy czym pierwiastek włoski wziął zdecydowanie górę. Natomiast związane z zamkiem wawelskim budowle powstające w 1. połowie stulecia przejmowały przede wszystkim te elementy jego architektury, które były zgodne z miejscową tradycją ¹⁶⁶. Tak też było z pałacem Tarnowskiego, który powstał jako dzieło o charakterze niewątpliwie nowożytnym, chociaż dalekim w swoim zasadniczym wyrazie od sztuki przyniesionej do Krakowa na początku XVI w. przez Włochów w służbie królewskiej.

W zabytkach powstałych w 1. ćwierci XVI w. wiązanych z mistrzem Benedyktem elementy późnogotyckie były jeszcze bardzo wyraźne. Nie brak ich zresztą również w zamku wawelskim. Późniejszy o ćwierćwiecze pałac Wielopolskich nie wykazuje już pozostałości gotyckich, przy zachowaniu tradycyjnego wyrazu architektury. Charakter architektury omawianego pałacu odpowiada cechom tzw. renesansu środkowoeuropejskiego ¹⁶⁷, kierunku ar-

chitektonicznego rozwijającego się na ziemiach zachodniej Słowiańszczyzny, głównie Polski i Czech, z włączeniem krajów sąsiednich, jak Śląsk i Węgry, częściowo Austria i Szwecja. Obok niektórych rezydencji, takich jak zamki w Piotrkowie czy Mokrsku Górnym, stanowi przykład wybitnej budowli, gdzie miejscowa tradycja gotycka została połączona w harmonijną całość z elementami architektury renesansowej.

O ile przynależność pałacu Wielopolskich do kręgu sztuki renesansu środkowoeuropejskiego wydaje się niewątpliwa, pomimo całej płynności tego pojęcia, o tyle związaną go z nazwiskiem architekta będzie możliwe tylko w wypadku odnalezienia nowych przekazów archiwalnych. Słaba znajomość naszej architektury XVI w., szczególnie jeżeli chodzi o zagadnienia autorstwa, uniemożliwia podjęcie takiej próby na podstawie analizy porównawczej.

Nikły udział pierwiastków włoskich w architekturze omawianego pałacu pozwala snuć przypuszczenia, że jego twórcą był artysta miejscowy.

Architekt, któremu tak znakomity mecenas, jak Jan Tarnowski ¹⁶⁸, powierzył budowę swej stołecznej rezydencji, musiał być wybitną indywidualnością, jego nazwisko jest prawdopodobnie znane w dotychczasowej literaturze ¹⁶⁹, jed-

¹⁶⁴ S. Świszczowski, *Sukiennice na rynku krakowskim w epoce gotyku i renesansu*, BHS X, 1948, s. 298.

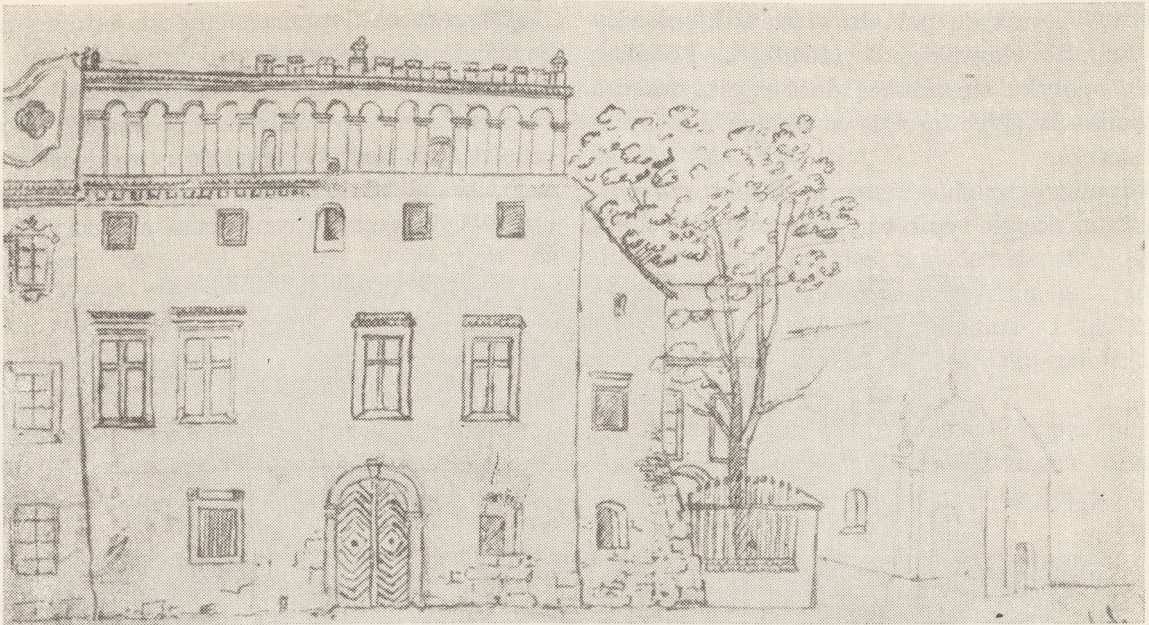
¹⁶⁵ Dobrowolski, *Zamek na Wawelu...*

¹⁶⁶ Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku...*; J. Szablowski, *Architektura renesansowa i manierystyczna* [w:] *Historia Sztuki Polskiej*, t. II, Kraków 1962, s. 36—42.

¹⁶⁷ Określenie to sformułował A. Hahr (*Ost-europeiska stildrag i nordisk renässansarkitektur*, Uppsala 1915), a w polskiej literaturze rozwinął J. Szablowski (*Ze studiów nad stosunkami artystycznymi polsko-czeskimi...*); z nowszej literatury zob. również: tegoż autora, *Architektura renesansowa i manierystyczna...*, s. 103—104; J. Kęmbowski, *Wendel Roskopf — z zagadnień związków renesansu czeskiego i śląskiego* (streszczenie), BHS XVIII, 1956, s. 451—453; G. Fehr, *Benedikt Ried*, München 1962.

¹⁶⁸ O mecenacie Jana Tarnowskiego wypowiedzi się marginesowo: Komornicki, *Kultura artystyczna w Polsce czasów odrodzenia* [w:] *Kultura Staropolska*, Kraków 1932, s. 31—33; J. E. Dutkiewicz, *Grobowce rodziny Tarnowskich w kościele katedralnym w Tarnowie*, Tarnów 1932, s. 2, wysoko oceniając jego smak i znajomość spraw artystycznych.

¹⁶⁹ Przykładem takiego niewątpliwie bardzo czyn-



18. Dom przy kościele Wszystkich Świętych.
Rys. Józef Brodowski

nak w odniesieniu do omawianego pałacu musi, przynajmniej na razie, pozostać postacią anonimową.

2. PRZEBUDOWA W W. XVII.

Wiadomość o złym stanie pałacu pochodząca z r. 1620¹⁷⁰ wyznacza terminus post quem dla XVII-wiecznej przebudowy omawianego pałacu. Przebudowa ta, jakkolwiek była przeróbką gotowej już budowli, wywarła tak charakterystyczne piętno na jej architekturze, że cały pałac datowano dotąd na w. XVII.

Wyraźne cechy stylowe 1. połowy XVII w. noszą: wielka sieni ze stiukową dekoracją skle-

nego architekta, o którym zachowało się sporo wiadomości archiwalnych, nie dających jednak podstaw do łączenia z nim jakichkolwiek zachowanych budowli, może być Gabriel Słoński.

¹⁷⁰ Por. przyp. 13.

¹⁷¹ Zleceniodawcą przebudowy był prawdopodobnie Tomasz Zamoyski. Malowidła na stropie mogły się odnosić do jednego z wielu poselstw jego ojca, Jana Zamoyskiego.

¹⁷² A. Bochnak, *Kościół ŚŚ Piotra i Pawła i jego rzymski pierwowzór, oraz architekt królewski Jan Trevano*, PKHS IX, 1948, s. 115—117.

¹⁷³ Wazony te obecnie nie istnieją. Nad tablicą z napisem znajdował się do połowy XIX w. kartusz z herbem Wielopolskich, Starykoń.

pienia, tunelowa klatka schodowa oraz dwa portale (zachodni, od strony dziedzińca, i znajdujący się w pomieszczeniu obok klatki schodowej). Prawdopodobnie przeprowadzono wówczas również zmiany we wnętrzu pałacu, wydzielając częściowo drugi trakt. Z tym etapem budowy należy łączyć również publikowany przez Tomkowicza malowany strop w salonie I piętra¹⁷¹.

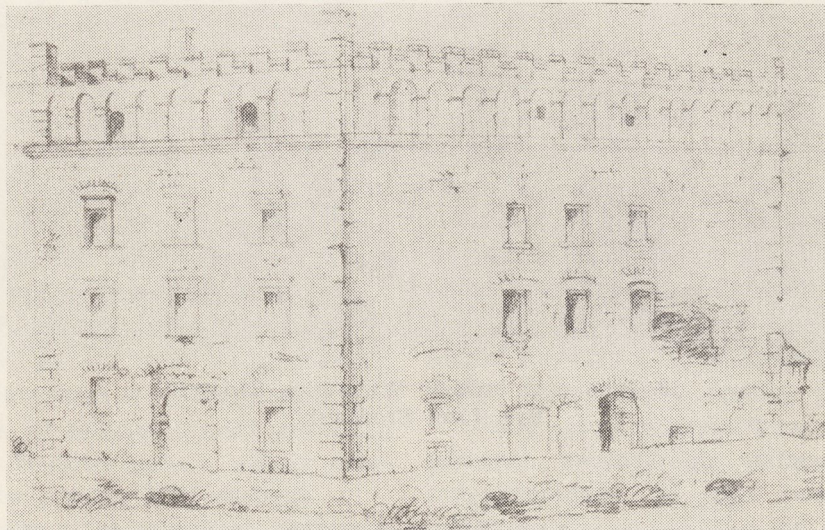
Portal zachodni, pomimo niewłaściwej restauracji i przekucia w w. XIX, zdradza wyraźne podobieństwo do dzieł Giovanniego Trevana, a szczególnie do bramek w murze otaczającym katedrę krakowską, pochodzących z lat 1617—1619¹⁷². Portal jest uproszczeniem trevanowskich bramek. W obydwu wypadkach kolumny umieszczono na tle pilastrów, podobnie zaprojektowano przyczółki (występuje tu różnica w części środkowej przyczółka, którą w bramkach wawelskich cofnięto ku tyłowi, w portalu pozostawiono puste miejsce, mieszczące tablicę z napisem), wieńcząc je wazonami na postumentach¹⁷³. W obydwu wypadkach zastosowano uszate obramienia. Kapitele kolumn i pilastrów są niemal identyczne, złożone z prostych, gładkich liści.

Portal w pomieszczeniu obok sieni jest bardzo zbliżony do jednego z portali I piętra zamku wawelskiego, datowanego na początek

XVII w.¹⁷⁴, oraz do portalu w sieni kamienicy przy ul. Sławkowskiej 4 (1640)¹⁷⁵. Podobne portale spotyka się zresztą dość często (m. in. na zamku w Wiśniczu i w pałacu biskupim w Kielcach).

Rozpowszechnienie się w architekturze polskiej rzymskiego typu tunelowej klatki scho-

Obszerna sklepiona sień jest jednym z najbardziej charakterystycznych motywów krakowskiego budownictwa miejskiego. W wąskich kamienicach trzy- lub czteroosiowych zajmuje połowę, lub nawet więcej frontowej części parteru, w głębi budynku tworząc wąski przechód¹⁸⁶. W szerokofrontowym pałacu sień speł-



19. Tzw. dom Borka na Wawelu

dowej również wiąże się z osobą Trevana. Klatkę schodową, o biegu schodów przerywanym w połowie piętra podestem o niskich, szerokich, nieco nachylonych stopniach, zastosował po raz pierwszy przed połową XVI w. Antonio da Sangallo młodszy w rzymskim pałacu Farnese¹⁷⁶. Nowy typ klatki schodowej, odpowiadający ówczesnemu zamiłowaniu do przepychu i reprezentacji, rozpowszechnił się wkrótce w całej Europie. W Polsce został wprowadzony po raz pierwszy przez Trevana na zamku wawelskim, w latach 1599—1602¹⁷⁷. Podobne rozwiązania zastosowano w pałacu Ujazdowskim (1608—1619)¹⁷⁸, na zamku w Wiśniczu (1615—1621)¹⁷⁹, w pałacu biskupim w Kielcach (1637—1640)¹⁸⁰, Kruszyńce (1630)¹⁸¹ i Podzamczu Piękoszowskim (1645—1650)¹⁸² oraz w krakowskich pałacach Pod Krzysztofory (prawdopodobnie 1630—1642)¹⁸³ i biskupim (1643)¹⁸⁴. W wymienionych budowlach schody były na ogół dwubiegowe, z jednym podestem w połowie piętra. Skomplikowany układ schodów w pałacu Wielopolskich¹⁸⁵ zdaje się świadczyć o trudnościach, jakie miał architekt z wkomponowaniem ich w istniejący już gmach.

¹⁷⁴ Katalog zabytków sztuki w Polsce IV, cz. I. Wawel, o.c., s. 55, il. 94.

¹⁷⁵ A. Chmiel, *Domy krakowskie, ul. Sławkowska*; cz. II, Biblioteka Krakowska, t. 75, 1932, s. 9—10.

¹⁷⁶ Bochnak, o.c., s. 122.

¹⁷⁷ Jw., O. Solarz, *Nieznanne źródło do historii przebudowy pałacu wawelskiego za panowania Zygmunta III Wazy*, Studia do dziejów Wawelu II, Kraków 1960, s. 455—461.

¹⁷⁸ A. Lutostańska, *Rezydencja Wazów w Ujazdowie pod Warszawą*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki VIII, 1962, s. 32.

¹⁷⁹ Majewski, o.c., s. 14 i 38.

¹⁸⁰ N. Miks, *Architektura pałacu biskupiego w Kielcach*, BHS XIV, 1952, s. 155.

¹⁸¹ Jw., s. 165 i 167.

¹⁸² Jw.

¹⁸³ F. Klein, *Pałac pod Krzysztofory*, Kraków 1914, s. 3—4.

¹⁸⁴ S. Tomkowicz, *Pałac Biskupi w Krakowie*, Bibl. Krak., t. 78, 1933, s. 9. M. Rożek, *Architektura i wyposażenie wnętrza pałacu biskupiego w Krakowie*, praca magisterska, maszynopis.

¹⁸⁵ Z sieni wchodziło się po kilku stopniach na pierwszy podest. Do I p. były jeszcze dwa pośrednie podesty; schody skręcały w lewo, a następnie dwukrotnie w prawo. Od I p. bieg schodów odwracał się.

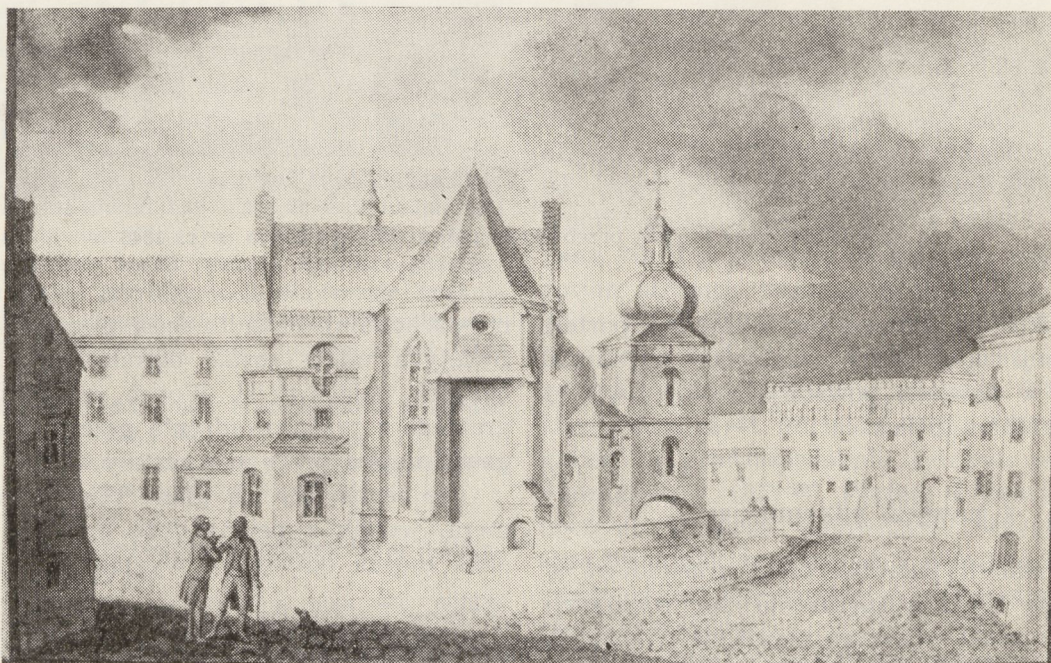
¹⁸⁶ Jasiński, o.c., s. 25 i n.

nia nieco inną rolę, zarówno kompozycyjną, jak i funkcjonalną, nie służąc do komunikacji w głąb. Zajmuje całą środkową część parteru, nie jest jednak umieszczona na osi budowli. Skomplikowane sklepienie, z parą dużych lunet na osi podłużnej pałacu i dwoma parami mniejszych, umieszczonych prostopadle, wzmocnione jest szerokim gurtem, wspartym na przyściennych filarach. Dekorację sklepienia stanowi siatka płaskich nieprofilowanych listew stiukowych, tworzących figury geometryczne, dostosowane do kształtów pól sklepiennych. Tego samego typu motywy występują na krzyżowym sklepieniu sąsiedniego pomieszczenia. Najbliższe analogie tych dekoracji sklepiennych

dalsze, gdzie zbliżone motywy nie tworzą jednolitej siatki pokrywającej całe sklepienie, to dekoracje w sieni Prałatówki kościoła Mariackiego (1618)¹⁹⁰ i nawach bocznych kościoła Św. Marka (ok. 1618)¹⁹¹.

Pod względem stylistycznym przebudowa XVII-wieczna jest bardzo charakterystyczna dla ówczesnej architektury krakowskiej. Łączy elementy rzymskiego manieryzmu, przejęte poprzez krakowskie dzieła Trevana, z motywami miejscowymi, i to w najprostszej redakcji (dekoracja stiukowa).

Trudno wysunąć jakiegokolwiek przypuszczenia co do autorstwa. Bliskie związki ze sztuką Trevana świadczą jednak, że architekt proje-



20. Ulica Franciszkańska, widok od wschodu, w głębi widoczny pałac Koniecpolskich.
Mal. W. Gutowski w r. 1800

to stiuki w sieniach kamienic przy ul. Sławkowskiej 4 (1640)¹⁸⁷, Rynku Głównym 22, klasztoru Dominikanek na Gródku (1634)¹⁸⁸ oraz w jednej z sal dworu w Jakubowicach¹⁸⁹. Nieco

¹⁸⁷ Chmiel, *Domy krakowskie, ul. Sławkowska...*, s. 9—10.

¹⁸⁸ Świszczowski, *Gródek...*, s. 29.

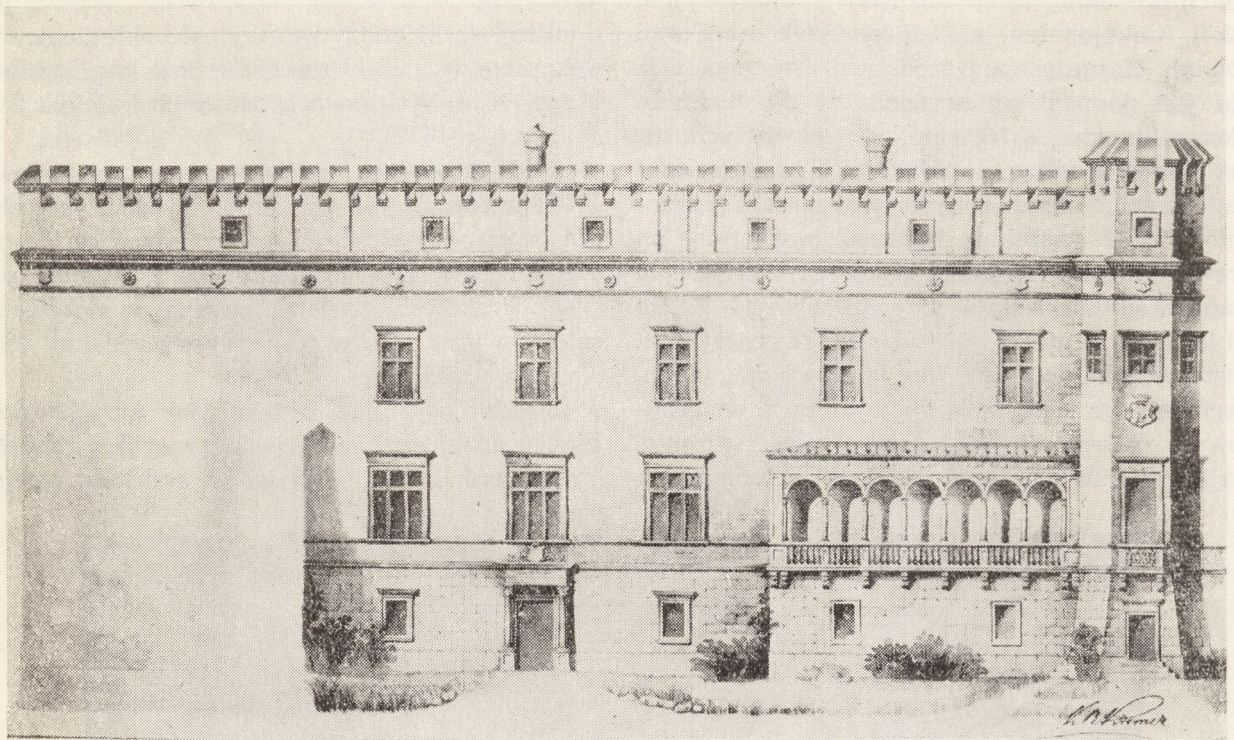
¹⁸⁹ Komornicki, *Dwory murowane...*, s. 89—90.

¹⁹⁰ S. Tomkowicz, *Prałatówka parafii NP Marii w Krakowie*, *Rocznik Krakowski*, t. I, 1889, s. 55—56.

¹⁹¹ J. Szablowski, *Kościół św. Marka w Krakowie*, *Rocznik Krakowski*, t. XXII: 1929, s. 92.

ktujący przebudowę pałacu musiał dobrze znać dzieła królewskiego architekta, a być może — był nawet jego współpracownikiem.

Materiał porównawczy nie daje również ściślej odpowiedzi co do daty przebudowy. Należy przyjąć ogólnie drugie dwudziestolecie XVII w., czasy, kiedy właścicielem pałacu był Tomasz Zamoyski. Nie można jednak wykluczyć możliwości dokonania przebudowy już za czasów Jana Wielopolskiego, co mogłoby się łączyć ze zniszczeniami w czasie najazdu szwedzkiego. Przeciwno tak późnej dacie (ok.



21. Karola Kremera projekt przebudowy pałacu Wielopolskich w r. 1846

1655—1660) świadczą jednak formy portali i dekoracji stiukowej, znajdujące najbliższe analogie w dziełach powstałych mniej więcej w latach 1615—1640.

3. NOWSZE PRZEBUDOWY

Stan nadany pałacowi przez przebudowę w 1. połowie XVII w. przetrwał bez większych zmian do czasu wielkiego pożaru w r. 1850¹⁹². Pożar ten rozpoczął serię kolejnych zniszczeń i przebudów, które doprowadziły pałac do dzisiejszego, daleko odbiegającego od pierwotnego, wyglądu.

Pierwsza przebudowa w XIX w. planowana była jeszcze przed pożarem. Po kupnie pałacu przystąpił Aleksander Wielopolski do prowizorycznego remontu i urządzenia wnętrza¹⁹³. Jednocześnie rozpoczęto przygotowania do przebudowy, której projekt powierzono Kremerowi¹⁹⁴. Architekt musiał jednak trzymać się wskazań margrabiego, zarówno co do strony praktycznej, jak i stylistycznej¹⁹⁵. Przebudowa miała obejmować następujące prace¹⁹⁶: dostosowanie architektury skrzydła północnego do całości pałacu, budowę wieży przy narożniku północno-wschodnim, budowę galerii i balkonu od stro-

ny wschodniej. Ponadto część placu Wszystkich Świętych miała zostać ogrodzona i stanowić ogródek pałacowy¹⁹⁷. Wobec rezygnacji margrabiego z przeprowadzenia przebudowy żadne poważniejsze prace nie zostały wykonane.

Nie zachowały się plany przebudowy Kremera, jednak z pewną dozą prawdopodobieństwa można odtworzyć wygląd narożnej wie-

¹⁹² W architekturze pałacu, jak również na dawnych widokach brak jakichkolwiek elementów pochodzących z II połowy XVII i z XVIII w.

¹⁹³ A.O.M., teka 375, liczne listy zarządcy pałacu, Franciszka Hałatkiewicza, pochodzące z lat 1841/1842, donoszące Aleksandrowi Wielopolskiemu o postępach robót. O pracach tych wiedział Tomkiewicz (*Pałac Wielopolskich...*, s. 13).

¹⁹⁴ A.O.M., teka 376, pismo Aleksandra Wielopolskiego do Wydziału Spraw Wewnętrznych z 28 III 1845 wspomina o Kremerze jako projektancie przebudowy. Odtąd Kremer występuje często w korespondencji na temat pałacu. Zapłata wyniosła 1200 złp. (pismo Wielopolskiego z 29 III 1845, A.O.M., teka 376).

¹⁹⁵ A.O.M., teka 376, lista wskazań Wielopolskiego dla architekta.

¹⁹⁶ Jw., A.P.Kr., teka B.M. 6, Dz. I, nr 145, pismo Wydziału Spraw Wewnętrznych, z dnia 13 II 1846, zezwalające na podjęcie robót.

¹⁹⁷ Zezwolenie na urządzenie ogródka Wielopolski otrzymał już w r. 1844 (A.O.M., teka 376, pismo Senatu z 13 XI 1844).

ży¹⁹⁸. Była prawdopodobnie ośmioboczna, zwieńczona krenelażem i wysokim stożkowym hełmem. Przebudowa Kremera była zapewne zbliżona pod względem stylistycznym do częściowo wykonanej przebudowy pałacu margrabiego w Książu Wielkim. Kremer był jednym z wykonawców prac w Książu, prowadzonych według planów berlińskiego architekta Stühlera¹⁹⁹. Na formę planowanej przebudowy pałacu krakowskiego oddziałal prawdopodobnie również wcześniejszy nieco projekt neogotyckiej przebudowy Wawelu Franciszka Marii Lanciego²⁰⁰.

Spalony w r. 1850 pałac wymagał gruntownego remontu. Nowy właściciel, Wojciech Kowalski, przystąpił do prac w r. 1856²⁰¹. Przeprowadzono wówczas następujące zmiany: uporządkowano elewację wschodnią, na każdym piętrze znajdowało się odtąd po siedem okien,

¹⁹⁸ Na jednym z późniejszych planów (w A.P.Kr., teka B.M. 6 Dz. I, nr 145) zachował się nieudolny rysunek i plan tej wieży. Już w czasie druku niniejszej pracy, w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie odnaleziony został rysunek Kremera potwierdzający powyższe przypuszczenia. Serdecznie dziękuję mgr. Z. Lorentowiczowi, który dokonał odkrycia, oraz doc. dr. J. Lepiarczykowi, który przekazał mi fotografię rysunku.

¹⁹⁹ E. Madejski, *Pałac Myszkowskich w Książu Wielkim*, O.Z. III, 1950, s. 46.

²⁰⁰ Por. A. Bartczakowa, *Franciszek Maria Lanci*, Warszawa 1954, s. 19—20, il. 10, 11.

²⁰¹ Por. przyp. 48.


²⁰² Projekt tej przybudówki znajduje się w A.P.Kr., teka B.M. 6, Dz. I, nr 145.

²⁰³ A.P.Kr., oddz. na Wawelu, teka dot. pałacu Wielopolskich, zespół planów nr 1a (4 arkusze).

²⁰⁴ Jw., rezultaty tego etapu prac obrazuje plan nr 2, z r. 1868.

²⁰⁵ Protokół posiedzenia komisji artystycznej z 13 V 1867, A.P.Kr., teka B.M. 6, Dz. I, nr 145.

²⁰⁶ Wiadomość od prof. dr. Adama Bochnaka i prof. dr. Karola Estreichera.

²⁰⁷ Zachował się kwit wypłaty (A.P.Kr., teka B.M. 6, Dz. I, nr 145) za wykonanie figur rzeźbiarzowi Stehlikowi (brak imienia, było kilku kamieniarzy i rzeźbiarzy tego nazwiska), z 5 X 1877. Figury noszą jednak sygnaturę  nie odpowiadającą jego inicjałom. Ponadto w A.W.B., teka Dz. I, nr 145, zachowało się kilka innych projektów zwieńczenia portalu, wykonanych przez A. Nowickiego.

²⁰⁸ A.P.Kr., teka B.M. 6, Dz. I, nr 145, rachunek z 12 VI 1866. Portal północny jest przeróbką starszego, pochodzącego z XVII w., znanego ze starych widoków.

²⁰⁹ Jak przyp. 205.

²¹⁰ Por. W. Łuszczkiewicz, *Zabytki sztuk pięknych Krakowa*, Kraków 1872, s. 94.

wybito okna i wejście na parterze tej elewacji, wreszcie w r. 1858 dobudowano oszkloną werandę na pomieszczenie traktierni²⁰². Przeprowadzono również zmiany we wnętrzach. Projekt przewidywał ponadto dodanie elewacji wschodniej rustykowanego cokolu, a attyka miała być wzbogacona lunetowym gzymsem.

Przebudowa pałacu na Magistrat była dziełem Pawła Barańskiego. Pierwotna jej wersja, z r. 1865²⁰³, przewidywała zabudowę całej nieregularnej parceli. Pośrodku miał powstać prostokątny dziedziniec. Skrzydło południowe (które miano zbudować od nowa) miało otrzymać trzy piętra krużganków arkadowych, przy narożniku północno-wschodnim planowano wieżę, według dawnego pomysłu Kremera. Pomimo tak szeroko zakrojonych planów ograniczono się do przebudowy i adaptacji istniejącego gmachu²⁰⁴. Wyrównano poziomy pięter właściwego pałacu i skrzydła północnego, dodając attykę nad tym ostatnim, oraz jeden trakt izb od strony południowej. Zmieniony został układ wnętrz pałacowych, zgodnie z nowymi potrzebami. Na II p. powstała okazała sala radna, z bogatym stropem kasetonowym i meblami projektu Filipa Pokutyńskiego²⁰⁵. Główne wejście od strony wschodniej ozdobiono portalem, który zaprojektował, według tradycji, Władysław Łuszczkiewicz²⁰⁶. Portalowe figury Labor i Dignitas są prawdopodobnie dziełem rzeźbiarza Stehlika, z r. 1877²⁰⁷. Portale w skrzydle północnym wykonał kamieniarz Feiweł Hochstim²⁰⁸. Przekuto również i wymieniono część kamieniarki, doprowadzając układ otworów do stanu dzisiejszego.

Przebudowa Barańskiego była koniecznością ze względów użytkowych, jest jednak ciekawym dokumentem do dziejów konserwatorstwa. Z zabytkową budowlą postąpiono oględnie, nie niszcząc jej stylowego charakteru. Wprowadzone zmiany starano się utrzymać w stylu epoki, o ile na to pozwalał ówczesny stan wiedzy. Nad pracami czuwała komisja artystyczna, w skład której wchodził m. in.: Władysław Łuszczkiewicz, Filip Pokutyński, Teofil Żebrawski i Feliks Książarski²⁰⁹, a więc czołowe postacie ówczesnego krakowskiego środowiska architektoniczno-artystycznego. Restauracja pałacu była jednym z pierwszych dużych przedsięwzięć konserwatorskich w Krakowie i jako takie należy ją ocenić pozytywnie²¹⁰.

Przebudowę Jana Zawieyskiego, z lat 1907—1913, trudno nazwać fazą budowy w odniesieniu do zabytkowego pałacu. Prace prowadzono etapami, poczynając od skrzydła zachodniego. Uległa zniszczeniu południowa elewacja pałacu oraz częściowo tunelowa klatka schodowa. Zabytkową budowlę wtopiono w potężny kompleks gmachów o krzykliwej architekturze hi-

storyzującej secesji, z wielką szkodą dla jej walorów historycznych i estetycznych.

Przebudowa Zawieyskiego jest, jak dotąd, ostatnią, jakkolwiek były już następne projekty nowych zmian. Mając na uwadze zachowane mimo wszystko zabytkowe wartości pałacu, należy wyrazić nadzieję, że w przyszłości zostaną one uszanowane.